

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Poniedziałek
19.09.2022

Nr 218 (4766)
Nakład: 10.190 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Słupsk.
Mieszkańców
szokuje wzrost opłat
za dostarczone ciepło
str. 3

Słupsk. Sprzeczne
opinie psychiatrów
o oskarżonym
o zabójstwo **str. 4**

Kraj. Przekop przez
Mierzę Wiślaną
otwarty. To kluczowy
moment w historii
kraju i Elbląga **str. 5,6**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



USTKA PACJENCI NOWEJ PRZYCHODNI MUSZĄ POCZEKAĆ, AŻ LEKARZ ZDA EGZAMIN. POWODEM TRUDNOŚCI KADROWE

Chorujesz w czwartek? Masz pecha. Poradnia działa tylko przez trzy dni

Bogumiła Rzeczkowska
Służba zdrowia

W Ustce została otwarta przychodnia przy szpitalu. Jednak pacjenci są przyjmowani tylko trzy dni w tygodniu. Problemem jest brak lekarzy. Pojawiło się też zamieszanie z zapisami.

Mieszkańcy Ustki od kilku lat mają kłopot z zarejestrowaniem się do lekarza. Długie terminy oczekiwania na wizytę czy receptę uniemożliwiają im swobodny dostęp do usług medycznych. Dlatego z nadzieją oczekiwano otwarcia przychodni podstawowej opieki medycznej przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku. Jej otwarcie przekładano już kilka razy. W końcu przychodnia zaczęła działać. Ale raczej nie takiej opieki medycznej spodziewali się pacjenci.

Okazuje się, że placówka jest otwarta tylko przez trzy dni w tygo-

dniu - od poniedziałku do środy w godzinach 8-15. Dotyczy to zarówno gabinetu lekarskiego, w którym przyjmuje jedyna pani doktor, jak i gabinetu zabiegowego.

- Jeśli z chorobą nie utrafisz od poniedziałku do środy, to masz pecha - mówi jedna z pacjentek, która powiadomiła nas o sytuacji w przychodni w Ustce. - Zresztą, żeby zarejestrować się w te dni, kiedy jest lekarz, też jest duży problem.

Co mają zatem zrobić pacjenci, którzy zachorują w czwartek albo w piątek, czyli wtedy, kiedy przychodnia jest zamknięta? Pozostaje wizyta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Słupsku, ewentualnie po godzinie 19 zgłosić się do lekarza w punkcie nocnej opieki medycznej w usteckim szpitalu. To nie rozwiązuje problemu.

Dlaczego poradnia działa tylko trzy dni w tygodniu? - Trudna sytuacja na rynku usług medycznych i systemowy brak lekarzy w całym kraju pozwoliły na uruchomienie usteckiej

przychodni POZ w ograniczonym zakresie godzinowym. Obecnie pracuje tam jeden lekarz - wyjaśnia Marcin Prusak, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku.

Okazuje się również, że problemem jest nie tylko umówienie się na wizytę, ale nawet wybór lekarza.

- Byłam tam w lipcu i nie było miejsc. Na początku września dowiedziałam się, że na razie nie można się zapisać, bo nie ma drugiego lekarza - relacjonuje mieszkanka zainteresowana leczeniem w nowej placówce.

Potwierdza to inna pacjentka z Ustki, która wybrała się do przychodni kilka dni temu. - Powiedziano mi, że zapisy na razie w ogóle są wstrzymane i że sytuacja ma się wyjaśnić w ciągu kilku tygodni.

Jak się dowiedzieliśmy, początkowo planowano, że przychodnia będzie mogła przyjąć pięć tysięcy pacjentów. Zgodnie z przepisami do jednego lekarza rodzinnego może zapi-

sać się dwa i pół tysiąca osób. Szpital więc przewidywał zatrudnienie w przychodni dwóch lekarzy. Marcin Prusak nie podaje liczby pacjentów, którzy już wybrali przychodnię, zasłaniając się tajemnicą spółki. Trudno jednak podejrzewać, że do nowej przychodni ruszył 2,5-tysięczny tłum, który wyczerpał już limit pani doktor.

Po naszych kolejnych pytaniach skierowanych do rzecznika szpitala, sytuacja zmieniła się i teraz wygląda tak: nie można się zapisać do lekarki, która przyjmuje, ale można się zapisać do innej lekarki, która aktualnie... nie przyjmuje pacjentów.

- Przejściowy brak możliwości zapisów do lekarza w przychodni w Ustce wynikał z kwestii formalnych. Lekarka Barbara Wilkowska, która przyjmuje pacjentów i dotąd zbierała deklaracje, zakończyła szkolenie specjalizacyjne i przygotowuje się do zdania egzaminu. Niestety, przepisy stanowią, że w czasie od zakończenia szkolenia do zdania egzaminu specjalizacyjnego

lekarz rodzinny nie może prowadzić zapisów nowych pacjentów. Może jednak dalej pacjentów przyjmować i ich leczyć - rozwiązuje zagadkę Marcin Prusak. - Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom pacjentów z Ustki, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Słupsku proponuje wybieranie jako lekarza rodzinnego lekarza Dorotę Winnicką zatrudnioną w przychodni POZ w szpitalu w Słupsku, a obecnie przebywającą na urlopie macierzyńskim. Pacjenci z Ustki, którzy wskażą Dorotę Winnicką jako lekarza rodzinnego, przyjmowani będą obecnie przez Barbarę Wilkowską. Sytuacja ta powinna unormować się w najbliższych miesiącach po zdaniu egzaminu specjalizacyjnego przed doktor Wilkowską i po powrocie doktor Winnickiej z urlopu macierzyńskiego.

Czy takie rozwiązanie będzie lekarstwem na problemy pacjentów z Ustki? Szpital zapewnia, że wciąż prowadzi rozmowy z lekarzami, którzy mogliby podjąć pracę w Ustce. ©

REKLAMA

0110519677

TOTALIZATOR SPORTOWY

WYGRYWAMY ZACZYNA SIĘ OD

Szczegóły akcji na gramywygrywamy.pl

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Zaglądamy do portfeli Polaków i sprawdzamy jak radzą sobie w dobie inflacji. Interesuje nas też średnia płaca.

Zamów
prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

Elżbieta II trzymała się swojej roli

Anita Czupryn
Rozmowa

Naturalnym sposobem zmiany w przypadku monarchii jest śmierć. To podstawowy mechanizm, którego królowa po prostu się trzymała. - mówi dr Przemysław Biskup, analityk PISM

Na brytyjskim tronie spędziła 70 lat. Jakie ważne etapy wyróżniły pan w panowaniu Elżbiety II?

To zależy, czy przyjmiemy tu cezury z polityki międzynarodowej, czy wewnętrznej. Z punktu widzenia polityki wewnętrznej, wydaje mi się, że trzeba zwrócić uwagę na to, że królowa zasiadła na tronie w momencie, kiedy ukształtował się pewnego rodzaju bezpośredni powojenny konsensus związany z państwem opiekuńczym, stworzeniem infrastruktury społecznej, jak na przykład narodowej służby zdrowia. W sferze międzynarodowej okres od początku panowania do lat 70. był zdeterminowany przez dekolonizację, kiedy to w zasadzie rozpadło się Imperium Brytyjskie. Królowa była postacią, która niejako odgrywała rolę akuszerki - pomagała łagodzić różnego rodzaju napięcia i przekształcać się imperium w dzisiejszą Wspólnotę Narodów. Kolejny etap to neoliberalizm w polityce, gospodarcze i społeczne zmiany brytyjskim, zapoczątkowany doświadczeniem Margaret Thatcher do władzy w 1979 roku. Trwał on aż do końca rządów nowej Partii Pracy, do 2010 roku. Okres trzeci z kolei to moment przewartościowywania pozycji Wielkiej Brytanii w świecie. To okres od około 2010 roku, wielkiego kryzysu finansowego, a potem migracyjnego i wreszcie brexitu. W tym czasie w Szkocji doszła też do władzy Szkocka Partia Narodowa i zapoczątkowała proces konkretnych starań o niepodległość, w 2014 roku było referendum w tej sprawie. Ale do dziś sprawa niepodległości Szkocji nie jest załatwiona.

Jakie znaczenie miało wyjście Wielkiej Brytanii z UE?

Formalnie, kiedy Wielka Brytania wyszła z Unii Europejskiej w 2020 r., brexit się zakończył.



FOT. PISM

Dr Biskup: - Do zakończenia żałoby nie będzie koronacji

Jednak wciąż ten proces trwa na poziomie wdrożeniowym. Co ważniejsze, otwarta została zupełnie nowa era z punktu widzenia relacji Wielkiej Brytanii ze światem. Ponieważ na nowo trzeba sobie układać relacje i z państwami UE, jak i z państwami trzecimi.

Jaka w tym wszystkim była rola królowej?

Podczas 70 lat swojego panowania była symbolem państwa brytyjskiego i jego ciągłości. Rola królowej jest taka, jaką wyznaczają ramy konstytucji. To przede wszystkim reprezentowanie jedności państwa; reprezentowanie go wobec obywateli oraz wobec innych państw. Od ponad 300 lat monarchowie brytyjscy panują, ale nie rządzą, zatem siłą rzeczy polityczna sprawczość królowej była dosyć ograniczona. Natomiast królowa mogła doradzać i zachęcać do przemyślenia różnych problemów zarówno swoich poddanych - jak w 2014 r., kiedy zaapelowała do Szkotów, żeby dobrze przemyśleli, jak zagłosują w referendum niepodległościowym - jak i każdego premiera podczas cotygodniowych audiencji.

Wiemy, że niejednokrotnie była ona parasolem ochronnym, a przede wszystkim stała na straży tradycji. Ale czy pamięta pan takie momenty, kiedy zachowała się inaczej, niż się spodziewano?

Nie. Była znana z tego, że modelowo poprawnie trzymała się swojej roli.

A ten moment, na przykład, kiedy pojawiła się u boku Jamesa Bondy?

Jeśli mówimy o wizerunku królowej, to jestem przekonany,

że skecz z Jamesem Bondem wymyślili specjaliści od wizerunku pracujący nad igrzyskami olimpijskimi w Londynie w 2012 r. Królowa była znana z dobrego poczucia humoru. Oczywiście, spotkanie z Jamesem Bondem służyło promocji nie tyle monarchii, co raczej igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 roku, poprzez połączenie kilku najbardziej rozpoznawalnych w skali świata symboli brytyjskości. Jeśli spojrzymy na całość koncepcji programu otwarcia tamtej olimpiady, przygotowanego przez Danny'ego Boyle'a, to widać, że on bardzo mocno grał na stereotypach brytyjskiej kultury popularnej po to, by przekazać wizję nowoczesnej i „wyluzowanej” Brytanii (Cool Britannia). Królowa, jako najbardziej znana Brytyjka na świecie i nie zwykle rozpoznawalna postać, w tej poetyce pasowała do Jamesa Bondy. Na tym polega uroczystość otwarcia każdej olimpiady - opowiedzenie interesującej historii na temat kraju gospodarza. Natomiast to nie była istota misji publicznej królowej.

Wielu publicystów czy komentatorów od lat zastanawiało się, dlaczego królowa nie abdykowała wcześniej, nie oddała tronu swojemu synowi, księciu Karolowi. Dlaczego dzisiejszy król Karol III, już w mocno starszym wieku, tak długo musiał czekać na objęcie tronu? Myśli pan, że królowa nie ufała dostatecznie swojemu synowi?

Odwroć pani pytanie i zapytam: a dlaczego miałaby abdykować?

Może dlatego, że jej syn bardzo chciał być królem i nie ukrywał, że frustruje go ta sytuacja?

Inaczej bym postawił tę kwestię. Naturalnym sposobem zmiany pokoleniowej w przypadku monarchii jest śmierć. To podstawowy mechanizm, którego królowa po prostu się trzymała - tron obejmuje się aż do śmierci. Co się tyczy księcia Karola, to dzięki długiemu panowaniu jego matki miał on czas na to, by się świetnie przygotować do swojej roli. Jego pierwsze dni na tronie pokazują, że dobrze wykorzystał swój czas. Warto podkreślić, że

systematycznie przejmował on też wiele obowiązków królowej przynajmniej od 2015 roku. Wtedy, na przykład, zawiesiła ona wyjazdy zagraniczne. To była ta przestrzeń, w którą systematycznie wprowadzała księcia Karola. Ma on więc, pod wieloma względami, dosyć dużą praktykę związaną z obowiązkami monarchii.

Teraz, kiedy nie ma już królowej, w którą stronę pójdzie Wielka Brytania?

Wielka Brytania od dekady stoi przed różnymi wyzwaniem tożsamościowymi. Pierwszą kwestią jest to, czy utrzyma się jako unia czterech narodów: Anglii, Szkocji, Walii i Irlandii Północnej. A jeśli się utrzyma, to w jakiej formie? Moim zdaniem wiele wskazuje na to, że Wielka Brytania w najbliższym czasie zmieni się w swego rodzaju federację - jeśli szkoccy nacjonaliści nie doprowadzą do finału swoich starań o kolejne referendum niepodległościowe. Kolejnym wyzwaniem jest program Globalnej Brytanii, czyli jak zwiększyć rozpoznawalność, widzialność i sprawczość Wielkiej Brytanii na całym świecie. Po tym, jak Wielka Brytania stwierdziła, że nie chce być państwem Unii Europejskiej, musi się ona ponownie zdefiniować poza jej ramami. Na przykład, na ile stać Wielką Brytanię, żeby aktywnie uczestniczyć w polityce międzynarodowej, w basenie Indo-Pacyfiku, gdzie przesuwają się centrum polityki gospodarczej świata. Trzecie pytanie dotyczy docelowej relacji z Unią Europejską. Ten proces jeszcze się nie zakończył; zakończyło się tylko wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, natomiast nie zakończył się proces układania relacji unijno-brytyjskich i to oczywiście wymaga również odpowiedzi na kilka pytań po stronie europejskiej. Ale po stronie brytyjskiej te odpowiedzi nie zostały udzielone. Są jeszcze różne wyzwania do rozwiązania, związane na przykład z obecnym kryzysem gospodarczym, który jest wywołany rosnącymi cenami energii. To rodzi pytania o to, na ile Wielka Brytania może pozostać liderem procesu walki przeciwko zmianom klimatycznym. A to była jedna z kwestii, które defi-

niowały rolę Wielkiej Brytanii w świecie w ostatnich latach.

Czy będą to też wyzwania dla króla Karola III?

W takim zakresie, w jakim monarcha ma na to wpływ - tak.

Jeszcze jako książę Karol angażował się w aktywność edukacyjną, w ekologię. Można się spodziewać, że będzie to kontynuował?

Jak najbardziej. Myślę, że na tym polu też ma spore osiągnięcia. Oczywiście będzie musiał się bardziej pilnować, żeby nie zabierać głosu w sprawach kontrowersyjnych politycznie.

Karol III ma temperament. Czy będzie potrafił się powstrzymać? Niezbyt udawało mu się powstrzymywać emocje.

Znalazł się teraz w roli, która tego wymaga.

Kto proklamuje nowego króla? Jak to są procedury i jak będzie wyglądała koronacja?

Sukcesja dokonała się automatycznie z momentem śmierci jego matki i dokona się również automatycznie, po śmierci króla na rzecz nowego oficjalnego następcy tronu, który nosi w Wielkiej Brytanii tytuł księcia Walii i jest nim w tej chwili książę Wilhelm, najstarszy syn króla. Rzecz jasna, samo objęcie władzy królewskiej wymaga dopełnienia kilku procedur. Mielśmy z tym do czynienia m.in. w ubiegłą sobotę rano; odbyło się wtedy specjalne posiedzenie Tajnej Rady, zwanej radą wstąpieniową. Podczas posiedzenia król złożył przysięgi zachowania norm konstytucji i zachowania wolności prezbiteriańskiego Kościoła szkockiego, a także autoryzował wykonanie dla siebie wielkiej pieczęci i tajnej pieczęci; a do tego czasu - użycie pieczęci po swojej matce. I został proklamowany królem. To zabieg o charakterze symbolicznym. Od soboty król Karol w różnych formach odbiera hołdy i przysięgi wierności, zaczynając od nowej pani premier, lidera opozycji, spikerów obu izb parlamentu i od posłów. Trzeba pamiętać, że do czasu zakończenia żałoby nie będzie koronacji. Zresztą koronacja też jest aktem symbolicznym, ona po-

twierdza przyjęcie godności króla, ale nie przekazuje tej godności. Docelowo pieniądze brytyjskie będą nosiły jego podobiznę, a skrzynki pocztowe - jego monogram.

Kiedy więc można się spodziewać koronacji?

Raczej nie w najbliższym czasie.

Żałoba potrwa rok?

Obstawałbym, że koronacja może być w okolicach czerwca-lipca. Podobnie jak z oficjalnymi urodzinami monarchy, wybiera się na nią okres późnej wiosny lub wczesnego lata. Wtedy w Wielkiej Brytanii jest najlepsza i najbardziej stabilna pogoda i można zorganizować odpowiednio okazałe obchody i uroczystości.

Król Karol III to nie tylko brytyjski monarcha, ale też innych państw...

... łącznie czterem państw.

Czy zostanie automatycznie uznany królem w tych państwach?

Państwa, które pani wymieniła, pozostają z Wielką Brytanią w unii personalnej, podobnie jak w przypadku Polski i Litwy za pierwszych Jagiellonów. To niezależne państwa, które z Wielką Brytanią łączy tylko osoba monarchy. Karol, podobnie jak wcześniej królowa Elżbieta II, jest znany w tych państwach jako odpowiednio król Kanady, Australii, Nowej Zelandii i tak dalej. Czy ten związek się utrzyma, zobaczymy. W tych krajach, zwłaszcza w Australii czy wyspiarskich państwach Karaibów panują silne tendencje republikańskie i można spodziewać się tam referendum w sprawie wzniesienia monarchii i ustanowienia republiki.

Najbliżej tej idei jest Australia?

W tej chwili najbliższy jest chyba Jamaika oraz Antigua i Barbuda. W Australii na przełomie maja i czerwca rząd powołał ministra do spraw republiki, ale pod wpływem sytuacji związanej ze śmiercią królowej premier Albanese zapowiedział, że w obecnej kadencji parlamentu australijskiego nie będzie podejmował żadnych aktywnych zabiegów na tym polu.

nasz REGION

BYTÓW

Ukradli dwie butelki whisky

W jednym ze sklepów Bytowie dwóch młodych mężczyzn ukradło dwie butelki whisky. Ochroniarza, który próbował ich zatrzymać poturbowali. Wezwani policjanci przejeżdżali nagrań z monitoringu. Wytypowali znanych im dobrze mężczyzn. Zatrzymano 22 i 26-latkę. Usłyszeli już zarzuty kradzieży rozbójniczej, za co grozi do 10 lat pozbawienia wolności. **ANG**



DYŻURNY GŁOSU
Grzegorz Hilarecki,
tel. 510 026 860

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy H. Połobnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej: alarm@gp24.pl.

FOT. ARCHIWUM

Mieszkańców szokuje wzrost opłat za ciepło

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

- Dlaczego podaliście, że w nowej taryfie wzrost stawek za ciepło wzrósł średnio tylko o 64 procent? - pytają nas czytelnicy. Twierdzą, że dostają teraz nowe rachunki z większym wzrostem opłat.

Zapytaliśmy o to firmę Engie EC dostarczającą w Słupsku ciepło systemowe.

- Stawki za ciepło w Engie EC Słupsk wzrosły średnio o 64 procent. Trudno mi się odnieść do informacji mówiącej o większym wzroście cen. Stawki dla mieszkańców ustalane są za pośrednictwem spółdzielni mieszkaniowych lub wspólnot mieszkaniowych - tłumaczy Małgorzata Gębala, rzeczniczka prasowa Engie EC.

Przypomnijmy, że prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził nowe stawki za ciepło dla Engie EC Słupsk 23 sierpnia 2022 r.

Zatem firma podtrzymuje, to co napisaliśmy, że za ciepło z miejskiej sieci słupszczanie zapłacą średnio o 64 proc. więcej. To wynika z nowej, zatwierdzonej taryfy, która obowiązuje w mieście od 7 września.

Tymczasem słupszczanie dzwonią do naszej redakcji i przysyłają maile wskazując, że ich rachunek za ciepło wzrósł o 79 do nawet 89 procent.

Pan Zbigniew (nazwisko do wiadomości redakcji) napisał: „Pamiętałem artykuł, w którym była zapowiedź podwyżki średnio o 64 proc. Pogrzebałem w temacie i ta wartość wydaje się bardzo mocno

zmanipulowana. Odbiorców interesuje cena ciepła i nośnika ciepła. Tylko te dwie wartości wzrosły średnio o 114 proc., a w ujęciu jeden do jeden 89 proc. i 138 proc.”.

W przypadku pana Grzegorza mieszkającego w centrum miasta wzrost rachunku to 88 procent. Pyta, dlaczego?

Sprawdziliśmy. Cena ciepła za 1 GJ (gigadżul, jednostka ciepła) w porównaniu roku 2020 do roku 2021 wzrosła ok. 9 proc. (w 2020 69,20 zł/GJ netto); średnioroczna cena ciepła w roku 2021 wynosiła 75,25 zł/GJ netto. Obecna stawka to 118,38 zł. Oczywiście wzrosła też opłata stała i inne, a do tego jest VAT.

Tomasz Płaska, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Kolejarskiej: - Na cenę za ciepło składa się kilka pozycji i do tego jest kilka

taryf. Średnio podwyżka pewnie i wynosi 64 procent w skali miasta. Na przykład opłata stała wzrosła o 5-8 procent, a zmienna za ciepło o ponad 80. Z tych wzrostów wyciągnięto jakąś średnią. Ale to nie oznacza, że każdy zapłaci o te średnie 64 procent więcej. To indywidualna sprawa, zależy od bloku, a nawet samego zachowania mieszkańca. Jak ktoś zakręci grzejniki na całą zimę, to pewnie zapłaciłby o kilka procent więcej, czyli to co wynika ze wzrostu opłat stałych, a jak ktoś będzie grzał intensywnie i opłata zmienna wzrosła procentowo dużo, to i jego wzrost będzie dużo wyższy niż o 64 procent.

Wedle przepisów na rachunek za ciepło składają się: opłata stała miesięczna za zamówioną moc ciepłą, opłata przesyłowa

stała miesięczna, opłata za ciepło, opłata przesyłowa zmienna i opłata za nośnik ciepła, czyli za wodę dostarczoną do napełniania i uzupełniania jej ubytków w instalacjach. To wszystko ma swoje stawki. W ostatecznym rozrachunku każdy odbiorca za to płaci, ale od indywidualnych preferencji oraz bloku i podłączeń do sieci zależy, ile finalnie mieszkańca kosztuje ciepło. Administratorzy wspólnot w centrum miasta uważają, że słupszczanie zapłacą o wiele więcej niż ten średni wzrost o 64 procent podawany przez Engie.

Ratunkiem dla wielu mieszkańców będzie ustawa proceduralna właśnie przez Parlament. Rząd chce ograniczyć podwyżki za ciepło systemowe do co najwyżej 40 procent. Odbiorcy w praktyce mają zapłacić o tyle wyższe rachunki,

a resztę państwo rozliczy z firmami dostarczającymi ciepło. W ustawie też zapisano, że cena 1 GJ ma być ustalona dla wszystkich na poziomie ok. 103 zł, czyli sporo niższym niż teraz jest w Słupsku. Ale ustawa jeszcze nie jest uchwalona i szczegóły dopiero poznamy.

W ubiegłym tygodniu w słupskiej Engie odbyło się spotkanie z administratorami wspólnot, które korzystają z systemowego ciepła. Konkluzja po nim jest taka, że wszyscy czekają na ustawę i do końca nikt nie wie, co teraz robić.

Engie EC Słupsk należy do francuskiej grupy energetycznej Engie. W Słupsku firma jest obecna od 2014 roku, kiedy wykupiła miejską ciepłownię od spółki Sydkraft (kapitał szwedzki).

©©

REKLAMA

0010615786

Nowoczesna i bardzo bogata Baza Zabiegowa w Ustce

W trosce o Państwa zdrowie i komfort wypoczynku, postanowiliśmy rozszerzyć oferowane przez nas usługi w nowoczesny sprzęt do rehabilitacji.

W naszej ofercie znajdziecie państwo zabiegi hydroterapii, balneoterapii - kąpiele lecznicze, fizykoterapii, termoterapii, światłoterapii, elektroterapii oraz masaże u wykwalifikowanej kadry fizjoterapeutów i rehabilitantów.

Aby wyjść naprzeciw osobom niepełnosprawnym, zakupiliśmy sprzęt wysokiej klasy i proponujemy suchą kąpiel CO₂ oraz suchą kąpiel ozonową, kolejną nowością jest nowoczesny drenaż limfatyczny BOA - zalecany pacjentom po mastektomii (prowadzi do zmniejszenia obrzęków i poprawy krążenia)

Zachęcamy wszystkich do korzystania z kąpiele solankowych (solanka ustecka), kąpiele solankowych algowo-termalnych, kąpiele perełkowych oraz borowinowych, posiadamy aż 10 stanowisk hydroterapii.

Kolejnym innowacyjnym zabiegiem jest suchy hydromasaż na łóżku wodnym, który oddziałuje na nerwy rdzeniowe poprzez stymulację odcinka lędźwiowo-krzyżowego oraz grzbietu.

Dom Wczasowo-Sanatoryjny „Perła”
ul. Wczasowa 27, 76-270 Ustka

59 814 64 09

504 250 434

sekretariat@perla-ustka.pl

www.perla-ustka.pl

perlaustka

DOŁOŻYMY WSZELKICH STARAŃ,
ABY KORZYSTANIE Z NASZYCH USŁUG
POWZROSTO PAŃSTWA KONDYCJĘ I STAN ZDROWIA

REKLAMA

2810604389

OKULARY PROGRESYWNE FIELMANN OD 279 ZŁ



Dostrzeż swoją moc.

Okulary: **Fielmann**.

Czy oskarżony był poczytalny? Sprzeczne opinie psychiatrów



Oskarżony twierdzi, że nie pamięta, co się wydarzyło krytycznego dnia. Na zdjęciu: rozprawa przed sądem w Słupsku

Bogumiła Rzeczkowska
Słupsk

Biegli psychiatrzy ze Szczecina twierdzą, że Leszek Ł. zadając ofierze 240 ciosów nożem, nie był poczytalny. Biegli z Wrocławia - że był. Czy niepamięć oskarżonego to krótkotrwała psychoza, czy tylko urwany film?

W kolejnej rozprawie przed Sądem Okręgowym, w Słupsku w procesie Leszka Ł., oskarżonego o zabójstwo kuzyna, swoje opinie przedstawiły dwa zespoły biegłych. Ich wnioski zdecydowanie się różnią. Biegli zgadzają się tylko co do tego, że oskarżony nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Jednak to, czy w chwili popełnienia zarzucanej mu zbrodni, był poczytalny, lekarze i psycholodzy oceniają zupełnie inaczej.

66-letni Leszek Ł. został oskarżony przez Prokuraturę

Okręgową w Słupsku o to, że 7 kwietnia 2020 roku w bloku przy ul. Sobieskiego w Słupsku zabił ze szczególnym okrucieństwem swojego kuzyna - 60-letniego Jerzego K. Zadał mu 240 ciosów nożem. Kuzynowie najpierw pili u oskarżonego, później u pokrzywdzonego.

Leszek Ł. twierdzi, że kuzyn, już dobrze wstawiony, miał do niego pretensję, że Leszek Ł. kiedyś obraził jego kolegę. Natomiast Leszek Ł. wspominał Jerzemu K., że ten nie oddał mu stu złotych przeznaczonych na alkohol.

- Pasożyt, nierób z rentą pijacką, przesiedział chyba z dziesięć lat. Nachodził mnie, a ja rzadko piję alkohol i nie chciałem go przyjąć - mówił przed sądem o swoim kuzynie Leszek Ł. Twierdzi, że nie pamięta, co wydarzyło się tamtego dnia. Jerzy K. wziął nóż i zaatakował. Leszek Ł. wytrącił go z jego ręki, a później oskarżony obudził się we wła-

snym mieszkaniu. Poszedł wyrzucić do śmietnika swoją zakrwawioną odzież i... dzwonił do kuzyna, ale ten nie odbierał telefonu.

Wiedział, co czyni, czy też nie? Dlatego istotnym elementem rozprawy były opinie biegłych. Na etapie śledztwa powstały aż trzy. Wszystkie się różnią. Biegli ze Starogardu Gdańskiego już zeznawali w sądzie. Stwierdzili, że Leszek Ł. popełnił zabójstwo w afekcie. Teraz sąd wysłuchał biegłych ze Szczecina, którzy uznali, że oskarżony miał zniesioną poczytalność. Wystąpił u niego afekt patologiczny, czyli krótkotrwała psychoza.

Jerzy K. miał dziesięciokrotnie przebite płuco. Wynikiem obrażeń był masywny krwotok wewnętrzny i zewnętrzny

Z kolei biegli z Wrocławia, którzy jednak nie przeprowadzili obserwacji sądowo-psychiatrycznej, wykluczyli, aby oskarżony miał zerwany kontakt z rzeczywistością. Po prostu był pijany i w jego przypadku nawet nie wchodzi w grę zwykły afekt, zwany fizjologicznym. Głównym czynnikiem był więc alkohol, a strach przed pokrzywdzonym to wersja oskarżonego dla potrzeb obrony.

Sąd odrzucił wnioski obrony o powołanie biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra Jana Sehna, a także o konfrontację biegłych, którzy sporządzali opinie. Uprzedził też o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, m.in. na pobicie ze skutkiem śmiertelnym lub zabójstwo związane z artykułem dotyczącym zniesionej poczytalności, albo też na zabójstwo popełnione pod wpływem silnego wzburzenia.

©P

Muzealny Oskar dla słupskiego muzeum

Wojciech Lesner
Sukces

Muzeum Pomorza Środkowego zostało wyróżnione Nagrodą Europejskiej Akademii Muzealnictwa za projekt „Tożsamość w zagrożeniu”, który realizowało wspólnie z zagranicznymi partnerami.

Nagroda Europejskiej Akademii Muzealnictwa (EMA Prize) przyznawana jest wyłącznie za ważne i wartościowe działania prowadzone przez muzea. Warto zaznaczyć, że od czasu jej powstania (2009 r.) wręczono ją zaledwie kilka razy. W 2011 r. otrzymało je Muzeum Galileusza we Florencji, w 2013 r. Europeana z Hagi oraz w 2016 r. POLIN Muzeum Historii Żydów Polskich.

W tym roku uhonorowane zostało Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku wraz z zagranicznymi partnerami, z którymi realizowało projekt „Tożsamość w zagrożeniu”. Jego celem było zbadanie procesów migracyjnych, które miały miejsce w Europie w okresie ostatnich 100 lat. Słupskie MPŚ skupiło się na przeanalizowaniu i zbadaniu struktury demograficznej Pomorza związanej ze zmianą granic w efekcie II wojny światowej.

Oprócz słupskiego muzeum w projekcie brały udział: Etnograficzny Muzeum Istre (Chorwacja), Knud Rasmussens Hus (Dania), Uniwersytet Wileński (Litwa), Vest-Agder Museum (Norwegia), Muzej Novejšje Zgodovine Slovenije (Słowenia), Svenskt Fjäll-och Samemuseum (Szwecja).

- W czasie trwania projektu prowadzone były liczne wymiany partnerskie, organizowane były wyjazdy. Jeszcze w tym miesiącu w Słupsku odbędzie się spotkanie partnerskie - mówi Marzanna Mazur, dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Od 17 września przed Białym Spichlerzem w Słupsku można już oglądać wystawę prezentującą efekty badań przeprowadzonych przez wszystkich partnerów projektu. Natomiast 27 września odbędzie się premiera przygotowanego przez MPŚ filmu o migracjach.

- Projekt potrwa jeszcze do przyszłego roku. Przygotowywany jest pakiet cyfrowy, który będzie przekazywany m.in. szkołom - informuje dyrektor Mazur.

Realizowany od 2019 r. projekt „Tożsamość w zagrożeniu” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu Kreatywna Europa. ©P



Fragment wystawy przed Białym Spichlerzem w Słupsku

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Antoniny Bartoszek

Delegata na Zebranie Przedstawicieli
Banku Spółdzielczego w Ustce w latach 1996 – 2011

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie oraz Najbliższym

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Ustce

Dnia 8 września 2022 r. odszedł po długiej i ciężkiej chorobie

Zbigniew Konieczny

Ukochany Syn i Brat

Pochowany na cmentarzu parafialnym Gdynia-Oksywie.
Powiadamy wszystkich Znajomych i Przyjaciół.

Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia Naszemu Koledze
Waldemarowi Gierczakowi
z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd, Koleżanki i Koledzy Przedsiębiorstwa
Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku

Nekrologi

zamówisz tutaj:

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, 59 848 81 03
Koszalin, ul. Mickiewicza 24, 94 347 35 11
Szczecin, bo.gs24@polskapress.pl, 697 770 190
Szczecinek, bo.gk24@polskapress.pl, 94 347 35 16
Stargard, wieslawa.sowa@polskapress.pl, 670 770 191

reklama.słupsk@polskapress.pl

Ukryty Elbląg, bałtycki smok. Trudna przeprawa

PAP
Historia

Przez stulecia Elbląg był portowym miastem, do którego ciężko było dopłynąć.

Mierzeja Wiśłana na przestrzeni wieków nie zawsze była zwartym pasem lądu - zdarzało się, że prądy morskie wymywały w niej przejścia, z których korzystali najpierw Goci, następnie plemiona Prusów, a potem mieszkańcy założonego w XIII w. przez Krzyżaków Elbląga. O tym, że drogą morską przybywali tu goście z odległych rejonów (Niemiec, Niderlandów, Anglii, czy Skandynawii) świadczą liczne wykopaliska archeologiczne oraz relacje kronikarskie, wreszcie mapy.

Wśród wykopalisk na uwagę zasługują zwłaszcza Weklisce, gdzie odkryto pochodzące z pierwszych wieków naszej ery cmentarzysko Gotów, w Janowie nad jeziorem Druzno (które było kiedyś morską zatoką) odkryto pozostałości założonej przez Wikingów osady Truso, w której od VIII do X w. handlowano m.in. bursztynem. Artefakty z obu tych wykopalisk są

dziś w elbląskim Muzeum Archeologiczno-Historycznym. Także starożytni kronikarze spisali relacje z wypraw w te okolice - m.in. Wulfstan, który w IX w. gościł w Truso. Wpłynął on do jeziora Druzno przez jeden z dwóch przesmyków na Mierzei Wiślanej, prawdopodobnie w okolicy dzisiejszej Stegny, następnie przez Zalew Wiślaną dopłynął do Nogatu, a z tej rzeki wpłynął na rzekę Elbląg i dotarł do Truso. Krzyżackie kroniki potwierdzają, że w XIII w. przejście przez Mierzeję Wiślaną znajdowało się w okolicy dzisiejszych Skowronek.

Pierwszą mapę Mierzei Wiślanej wykreślił pod koniec XVIII w. pruski baron Friedrich Schroetter - widać na niej dwa przejścia w Mierzei - w okolicach Krynicy Morskiej i Skowronek.

Dla Krzyżaków Elbląg był bardzo ważnym miastem - znajdowała się w nim siedziba mistrzów krajowych, zanim nie przenieśli siedziby zakonu do Malborka. Potem rezydował tu jeden z głównych urzędników - wielki szpitalnik. Wykorzystując rzekę Elbląg Krzyżacy spławiali nią drewno i zboże, a z handlu tego czerpali



Elblążanie na przestrzeni wieków doceniali pozytywną rolę posiadania prężnego portu w mieście

ogromne zyski. Samo miasto było członkiem Hanzy - związku miast portowych, które utrzymywały ze sobą kontakty handlowe. Już w średniowieczu natura znacznie utrudniała wypłynięcie na morze - ujście rzeki Elbląg było zamulane przez wpadający do niej Nogat. Z tego powodu pod koniec XV wieku Krzyżacy zbudowali kanał, zwany dziś Kanałem Jagiellońskim, który pozwolił skierować Nogat wprost do Zalewu Wiślanego.

Powstanie i dynamiczny rozwój lepiej położonego Gdańska osłabiało pozycję Elbląga i jego portu. Czasami władcy wykorzystywali słabszą pozycję El-

bląga do rozgrywek politycznych, np. król Kazimierz Jagiellończyk 24 sierpnia 1457 roku nadał Elblągowi urząd zezwalający miastu na kontrolowanie połowów na części Zalewu. Tyle tylko, że trzy miesiące wcześniej pozwolił Gdańskowi na kontrolę połowów na całym Zalewie. Król Zygmunt August na krótko przed swoją śmiercią zdecydował o budowie w Elblągu królewskiej floty - powstał nawet galeon „Smok”. Niestety galeonu nigdy nie uzbrojono, a po latach gnicia w porcie rozebrano go na opał.

Gdy Gdańsk nie uznał zwierzchności króla Stefana Batorego, ten postanowił osłabić

pozycję niepokornego miasta, kazać przekopać Mierzeję Wiślaną. Ponieważ Gdańsk się ugiął i uznał zwierzchność polskiego króla, pomysłu tego nie zrealizowano. Jan Kazimierz wrócił do pomysłu przekopu w poł. XVII w. - został on niezrealizowany. To samo stało się z planami przekopu Jana III Sobieskiego.

Trudności w dotarciu do portu w Elblągu nie zniechęciły królowej angielskiej Elżbiety I Wielkiej. W 1579 roku królowa ta zdecydowała o utworzeniu w Elblągu Kompani Wschodniej, która sprzedawała cenione wówczas sukno. Każdy statek z angielskim towarem, nie bacząc na sarkania żeglarzy, musiał zawijać do Elbląga, z czego miasto czerpało wielkie zyski. Okres prosperity z tym związany zakończył się w 1626 roku, kiedy Elbląg zajęli Szwedzi. Handel suknem przejął wówczas Gdańsk.

W połowie XIX w. w Elblągu powstała stocznia Ferdinanda Schichaua. Schichau zbudował silnik i wyposażenia dla pierwszej mechanicznej pogłębiarki (bez własnego napędu) wyprodukowanej w Niemczech, używanej przez następne 45 lat

na rzece Elbląg i Zalewie Wiślanym. W jego firmie powstała maszyna parowa do napędu pierwszego parowca „James Watt” zbudowanego w Prusach, wykonał też wyposażenie dla budowanej w Gdańsku korwety pruskiej marynarki wojennej „Danzig”.

Na zamówienie elbląskich przedsiębiorców Schichau zbudował też pierwszy niemiecki parowiec o konstrukcji żelaznej z napędem śrubowym - „Borussie”.

Przed pierwszą wojną światową Schichau zaczął produkować na potrzeby marynarek wojennych (głównie Niemiec, ale i np. Chin) torpedowce i niszczyciele. I tu ponownie dała o sobie znać trudność z dopływaniem do Elbląga - kolejne zakłady Schichau zbudował już w Piławie (stocznia remontowa) i Gdańsku.

Na początku XX wieku elbląska prasa podnosiła, że warto uprościć połączenie z morzem, a w 1928 roku pojawiały się pomysły osuszenia części Zalewu Wiślanego po to, by z jednej strony zbudować kanał na pełne morze, a z drugiej zyskać dobre ziemie pod uprawę.

Perla Polska Sp. z o.o. Spółka Komandytowa

0010591934

Perla Polska - pracuj blisko domu

Perla Polska kompletuje załogę do nowej fabryki w Słupsku, poszukiwani są przede wszystkim pracownicy produkcji, operatorzy maszyn, brygadziści, magazynierzy i pracownicy działu technicznego (elektrycy, mechanicy i automatycy). Nowi pracownicy mogą liczyć na zatrudnienie w nowoczesnym zakładzie produkcyjnym z doskonałym zapleczem socjalnym, darmowy dowóz do pracy z terenu miasta Słupska i stabilność zatrudnienia.

Perla Polska działa już w Słupsku przy ul. Europejskiej 10, gdzie przeniosła się z Głębina. Słupski producent hummusu i antipasti kompletuje załogę do pracy w nowej fabryce. Poszukiwani są pracownicy produkcji, magazynierzy, operatorzy maszyn, brygadziści, technicy utrzymania ruchu i elektrycy. Szczegółowe oferty można znaleźć na stronie www.antipasti.pl/kariera.

Dla nowych pracowników Perla przygotowała program szkoleniowy, który ma zapewnić komfortowe i szybkie wdrożenie oraz pozwolić na szybkie osiągnięcie samodzielności w działaniu. Firma od samego początku zatrudnia na umowę o pracę. Ponadto Perla oferuje darmowy dowóz do pracy



z terenu Słupska, elastyczny czas pracy, atrakcyjne wynagrodzenie oraz zajęcia sportowe dla pracowników i ich rodzin.

- Projektując nową fabrykę zwracaliśmy uwagę na potrzeby pracowników. Zadbaliśmy o duże wygodne szatnie i prze-

stronne dobrze wyposażone stołówki - mówi Michał Perel, właściciel Perla Polska - Zależy nam, żeby nasi pracownicy

dobrze czuli się w Perli - dodaje. Nowa fabryka to ponad 30 000 m kw. powierzchni produkcyjnej, magazynowej

i biurowej. Dzięki wyposażeniu w nowoczesne maszyny słupska fabryka jest jednym z liderów w produkcji hummusu i antipasti w Europie. - Oferujemy pracę w stabilnej i ciągle rozwijającej się firmie, która ma świetne perspektywy na przyszłość. Od kilku lat szybko rośniemy i nieustannie poszukujemy nowych pracowników - mówi Agnieszka Juchniewicz, dyrektor fabryki w Perla Polska. Jej zdaniem od zaraz pracę w fabryce w Słupsku może dostać nawet 100 osób, ponieważ Perla kompletuje nowe linie produkcyjne.

Wszystkie oferty pracy w Perla Polska można znaleźć na stronie: www.antipasti.pl/kariera lub pod numerem telefonu 59 728 51 22.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Rocznica negocjacji z NATO

Byli prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Bronisław Komorowski, ambasador USA Mark Brzezinski, liderzy opozycji, w tym Donald Tusk, Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Szymon Hołownia, a także eksperci od bezpieczeństwa uczczą we wtorek 25-lecie rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych Polski do NATO.

Wydarzenie, za które odpowiadają byli prezydenci oraz ich fundacje „Amicus Europae” i Instytut Bronisława Komorowskiego, odbę-

dzie się we wtorek w Pałacu Prymasowskim (Hotel Bellotto) pod hasłem „Bezpieczeństwo wschodniej flanki NATO - rola Polski”.

Jak podkreśla w rozmowie z PAP współprzewodniczący Nowej Lewicy, wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, wydarzenie jest związane z rozpoczęciem we wrześniu 1997 roku rozmów akcesyjnych pomiędzy NATO a Polską. „Do wejścia Polski do NATO parły różne siły polityczne i każda w ramach swojej kadencji robiła, co mogła.

GDYNIA

Złote Lwy dla „The silent twins”



Główną nagrodę Złote Lwy podczas festiwalu filmowego w Gdyni zdobyły Agnieszka Smoczyńska, Klaudia Śmieja-Rostworowska oraz Ewa Puszczyńska za film „The silent twins”. To historia siostr bliźniaczek June i Jennifer Gibbons, które z powodu szukan przestały odzywać się do innych osób.

ZAKOPANE

Pierwszy śnieg w Tatrach

W Tatrach zrobiło się białe. W nocy z soboty na niedzielę śnieg spadł już od wysokości 1400 metrów. Białe jest w Dolinie Pięciu Stawów Polskich czy na Hali Gąsienicowej. Na Kasprowym Wierchu termometry wskazują minus 3,2 stopnia Celsjusza. - Warunki do uprawiania turystyki są trudne - na szlakach jest bardzo ślisko i mokro. W wyższych partiach

Tatr występują oblodzenia, a niski pułap chmur ogranicza widzialność, co może prowadzić do utraty orientacji w terenie i pobiądzeń. Na niższych szlakach, w wielu miejscach występuje błoto i kałuże - ostrzega Tatrzański Park Narodowy. Z tego powodu ratownicy nie zachęcają do wędrówek.

Łukasz Bobek

WARSZAWA

Jeszcze w 2022 r. samorządy będą mogły otrzymać blisko 13,7 mld zł z dodatkowych wpływów z podatku PIT - przewiduje podpisana w sobotę przez prezydenta Andrzeja Dudę ustawa. Każda z gmin otrzyma nie mniej niż 2,8 mln zł; powiaty nie mniej niż 6 mln zł; województwa nie mniej niż 32,6 mln zł. Prezydent podpisał w sobotę nowelizację ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego oraz niektórych innych ustaw.

Przekop przez Mierzeję Wiślaną oficjalnie otwarty

Anna Piotrowska
Mierzeja Wiśłana

- Otwarcie tego kanału to wielkie zwycięstwo Polski, patriotów, wszystkich tych, którzy rozumieją znaczenie solidarności - powiedział Andrzej Duda, otwierając kanał przez Mierzeję Wiślaną.

W sobotę z udziałem m.in. prezydenta RP, premiera Mateusza Morawieckiego, prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego, a także ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka została otwarta nowa droga wodna łącząca Zalew Wiślaną z Zatoką Gdańską. Dzięki przekopowi Mierzei Wiślanej Polska zyska niezależność od Rosji przejście z Zalewu na Bałtyk. Dzień później, 18 września, kanał został w pełni udostępniony jednostkom pływającym.

Dyrektor Urzędu Morskiego w Gdyni kpt. ż.w. Wiesław Piotrowski wydał komendy kapitanowi Portu Nowy Świat do uruchomienia odpowiednich procedur otwarcia szluku, przez którą na północ na Zatokę Gdańską wypłynęły pierwsze jednostki służby państwowej.

Były to: flagowy Zodiak II należący do Urzędu Morskiego, Kaper 2, jednostka straży granicznej oraz Orkan, jednostka SAR.

Zodiak II, która jako pierwsza opuściła kanał, wpływając na Zatokę Gdańską, to jednostka o długości 60 m wielo-



Morze Bałtyckie jest wielką szansą rozwojową dla Polski - mówił podczas otwarcia kanału premier Morawiecki

zadaniowa, która ma funkcje łodolamania, gaszenia pożarów i jest wyposażona w możliwości holownicze. Obsługiwana przez załogę Urzędu Morskiego w zakresie posadawiania i zdejmowania pław, prac hydrograficznych na morzu.

- Chcę ogłosić, że mimo trudnego położenia Rzeczypospolitej Polskiej, geopolitycznego w tej części Europy od ponad tysiąclecia, mimo wicherów wojen, które przygryzały nas bardzo często do ziemi, mimo milionowych strat w naszym narodzie, mimo osobistych tragedii, które przeżyły polskie rodziny, pokolenia,

”

Podejmujemy działania, by w Polsce nie powtórzyły się wydarzenia z wojny 1920 r. i z obecnej wojny na Ukrainie

Mariusz Błaszczak minister obrony narodowej

Andrzej Duda zwrócił też uwagę na dzień, w którym następuje otwarcie kanału żeglugowego. - To ma znaczenie symboliczne. 83 lata temu Związek Sowiecki do spółki z nazistowskimi Niemcami, dołączając się do rozpętanej przez Niemców wojny, zaatakował i ostatecznie zniszczył nasze państwo, odebrał nam wolność, wtedy i później - aż do 1989 roku - podkreślił prezydent.

W przyszłości część statków, które obecnie zawijają do Gdańska będzie mogło to zrobić także w Elblągu - powiedział w sobotę minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Dodał, że dzięki kanałowi żeglugowemu przez Mierzeję Wiślaną zyska cały region warmińsko-mazurski.

Otwarcie kanału spotkało się z krytyką dużej części opozycji. Padły głosy, że to inwestycja, która nie przyniesie spodziewanych efektów ekonomicznych.

Z kolei premier Mateusz Morawiecki przekonywał, że kanał jeszcze bardziej uniezależni Polskę od decyzji rosyjskich.

- Zrywamy dzisiaj, symbolicznie w dniu 83. rocznicy napaści Związku Radzieckiego na Polskę, ostatnie pęta naszej w gruncie rzeczy zależności, naszego uzależnienia od Związku Radzieckiego, a później od Federacji Rosyjskiej - mówił podczas sobotniej uroczystości szef rządu.

- Morze Bałtyckie daje nam niesamowite szanse rozwojowe - dodał. PAP

„I ślubuję ci” - po raz siedemnasty odbył się w Warszawie ogólnopolski Marsz Życia i Rodziny

PAP
Warszawa

Po raz kolejny w Warszawie odbył się Marsz Życia i Rodziny. Organizatorzy wskazywali na zagrożenia dla tradycyjnego modelu rodziny we współczesnym świecie.

Z placu Zamkowego ruszył w niedzielę w stolicy XVII Narodowy Marsz Życia i Rodziny pod hasłem „I ślubuję Ci”. Poprzedził go koncert Zespołu

Arka Noego. „W tym roku chcemy przypomnieć małżonkom oraz powołanym do tego stanu sens i znaczenie przysięgi małżeńskiej” - powiedział organizator marszu, prezes Centrum Życia i Rodziny Paweł Ozdoba.

Po modlitwie „Anioł Pański”, którą poprowadził proboszcz parafii katedralnej ks. prał. Bogdan Bartoń, XVII Narodowy Marsz Życia i Rodziny wyruszył ulicami stolicy w kierunku kościoła pw. Świętego

Krzyża przy ul. Krakowskiej Przedmieście.

Uczestnicy XVII Narodowego Marszu Życia i Rodziny idą pod hasłem „I ślubuję Ci”.

Jak tłumaczył prezes Centrum Życia i Rodziny Paweł Ozdoba, marsz to odpowiedź na obecny kryzys małżeństwa i rodziny. „Jest on wywołany m.in. przez różnego rodzaju programy społeczne i polityczne, które próbują dezawuować małżeństwo i rodzinę, zmieniać ich znaczenie

czy redefiniować rozumienie małżeństwa” - powiedział.

Zaznaczył, że „poza sytuacjami patologicznymi warto walczyć o małżeństwo, starać się je podtrzymać i dążyć do porozumienia”. „Niejednokrotnie wymaga także pomocy z zewnątrz np. skorzystania z porady psychologa czy innego specjalisty, ale doświadczenie wielu par pokazuje, że udaje się przezwyciężyć trudności” - wskazał Ozdoba.

Wysiadają Ci kolana?

BIOmagnes „wyciąga” z nich ból!

FizjoHIT z dobroczynnym polem magnetycznym już od 1. użycia zwalcza ból, obrzęk i łupanie w stawach

Zwyrodnienie, przeciążenie, uraz mechaniczny – jest tyle przyczyn, dla których Twoje kolano „pyka” przy prostowaniu, boli w trakcie chodzenia, puchnie po bieganiu czy sztywnieje w bezruchu. Od teraz wszystkie te dolegliwości możesz zwalczyć jedną, ekspercką metodą, której bez problemu użyjesz w domu! Ulga nastąpi już po godzinie! Przyłącz się do Wielkiej Akcji Informacyjno-Refundacyjnej i sięgnij po darmowy ORTOstabilizator wykorzystujący regeneracyjną moc BIOmagnesów.

Schodząc po schodach, czujesz ból i nieprzyjemne napięcie za kolanami. W kinie, po 20 minutach siedzenia, zaczyna Cię kłuć w nogach i już wiesz, że musisz je rozprostować. Kolana „rwą” Cię rano, po wielu godzinach leżenia lub wieczorem – po aktywnym dniu. Znasz te objawy? Mogą świadczyć o poważnym uszkodzeniu stawów! Nie pozwól, żeby uraz lub zwyrodnienie kolan zablokowały Ci możliwość swobodnego ruchu! Zwalcz dotkliwy ból i sztywnienie naturalnym polem magnetycznym. Przekonaj się, dlaczego europejscy eksperci

USZKODZENIE KOLANA TO JEDEN Z NAJCZĘSTSZYCH URAZÓW ORTOPEDYCZNYCH



Dzięki domowej magnetoterapii możesz:

ZMNIJSZYĆ RWANIE W KOLANIE I OPUCHLIWIZNĘ

POZBYĆ SIĘ ŁUPANIA W KOŚCIACH

ZWIĘKSZYĆ ELASTYCZNOŚĆ KOLAN I BIODER

SCHYLAĆ SIĘ, KUCAĆ, KLĘKAĆ, CHODZIĆ I BIEGAĆ BEZ BÓLU

fizjoterapii polecają ortopedyczną opaskę magnetyczną **na rwanie i łupanie w stawie kolanowym.**

Pomoc w regeneracji stawów zaczyna się od 1. założenia...

Czy wiesz, że kolano to największy staw w naszym ciele? Jest też poddawany najsilniejszym przeciążeniom, a po 40. roku życia staje się szczególnie podatny na urazy! Ortopedzi są zgodni: bez sprawnych kolan nie da się normalnie funkcjonować! Chcesz spacerować, kucać i klękać bez bólu? Niepokoi Cię „trzaskanie” i przeskakiwanie kości przy zmianie pozycji? Sięgnij po wszechstronne rozwiązanie aktywujące **naturalne samoleczenie w każdym elemencie stawu kolanowego: od główki, przez panewki, po łątki i więzadła.** Nieważne, czy ból jest efektem świeżego nadwyrężenia, utrwalonego zwyrodnienia czy postępującego z wiekiem ścierania kości. Anatomicznie dopasowana opaska już od pierwszych sekund stabilizuje i odciąża chory staw. Emitowane przez nią pole magnetyczne pomaga z kolei „wygasić” stany zapalne, „rozmasować” zeszywniałe więzadła i aktywować produkcję „naoliwiającej” kości mazi stawowej. Efekt? Zeszywnienie i opuchlizna zaczynają szybko

ustępować, a Ty możesz zginać i prostować kolana bez grymasu bólu na twarzy.

Błyskawiczny ratunek, gdy wysiadają Ci kolana!

Twórcy Akcji są zgodni: to nieprawda, że w dojrzałym wieku musisz pogodzić się z bólem w kolanach, biodrach czy w dole pleców. Dzięki nowoczesnej metodzie wspierającej staw kolanowy każdy polski senior ma szansę uwolnić się od bolesnego sztywnienia nóg. Dołącz do 79 865 osób, które z pomocą BIOmagnesów zregenerowały tkanki więzadeł oraz chrząstkę i z ulgą powróciły do ulubionych aktywności.

Nie zaciskaj zębów. Zaciśnij opaskę na kolanie i zapomnij o bólu

Chcesz zawstydzić młodszych znajomych swoją doskonałą formą? Zastosuj opaskę stabilizującą-magnetyczną przyspieszającą gojenie się mikrouszkodzeń chrząstki. BIOpole emitowane przez magnesy opaski naturalnie stymuluje chrząstkę do samoodnowy. Z kolei opracowana przez ekspertów konstrukcja opaski wspiera prawidłowe ułożenie stawu kolanowego i pomaga zapobiec rozwojowi kontuzji. „Zaprzyjaźnij się” z codziennym ruchem i częstą aktywnością

Ekspert radzi!



„Ból kolan można pokonać w każdym wieku!”

Pionierska opaska emitująca pole magnetyczne pomaga uwolnić się od bólu i wzmocnić staw kolanowy podczas chodzenia, klękania czy nawet biegania. Polecam ją każdemu, kto nie chce, by łupanie w nogach dyktowało mu każdy krok.

Maciej Wiąz, ekspert MedicReporters

To jest HIT!



„Kolano jak nowe już po 4 tygodniach!”

Z wiekiem starzy uraz kolana zmienił się u mnie w paskudne zwyrodnienie, a co gorsza, ból zaczął „promieniować” na biodra i kręgosłup. Praktycznie nie byłam w stanie chodzić, a dzięki tej opasce znów ruszam się zwinnie i sprawnie. Bez strzelania w kościach. Dziękuję!

Janina, 72 lata, Gdynia

fizyczną. BIOmagnetyczna opaska pomoże Ci zrobić bezboleśnie nawet 10 tysięcy kroków dziennie! Im szybciej ją zastosujesz, tym bardziej zmniejszysz ryzyko unieruchomienia w fotelu!

Nie tylko Twoje kolana Ci podziękują

Stabilizacja i wsparcie stawu kolanowego to podstawowe funkcje tej opaski. Jednak dzięki nim odczujesz też ulgę w całym układzie

ruchowym. Kiedy wzmocnione siłą BIOmagnesów kolana pracują prawidłowo, Twoje biodra i lędźwie uwalniają się od bolesnych przeciążeń. Nie wyobrażasz sobie życia bez codziennej dawki ruchu? A może właśnie chcesz ruszyć się wreszcie z fotela i zaważyć o większą sprawność? Rewolucyjny wzmacniacz i stabilizator kolan w jednym pomoże Ci w tym już od 1. założenia! „Wymasuj” z kolan ból siłą magnetycznego BIOpole. W ramach Akcji Informacyjno-Refundacyjnej możesz zdobyć darmowy egzemplarz nowoczesnej ORTOopaski.

KOMUNIKAT SPECJALNY

Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać magnetyczny ORTOwzmacniacz nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń.

ZADZWOŃ TERAZ - PRODUKTY GRATIS CZEKAJĄ!

SIŁA BIOMAGNESÓW + IDEALNA STABILIZACJA = PODWÓJNA MOC WSPIERAJĄCA KOLANA!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 03.10.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA

SZYBKA WYSYŁKA

pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. 08:00 - 20:00. Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

89 650 14 57

Świat potępia zbrodnie rosyjskie w Iziumie. Biden ostrzega Putina

Wojciech Rogacin\PAF
Kijów

Ze świata płyną głosy potępienia wobec Rosji po tym, jak w odbitym mieście Izium ukraińscy żołnierze odkryli masowe groby, a w nich ponad 400 ciał. Wiele nosiło ślady tortur.

Doniesienia, jakie w ciągu weekendu nadchodziły z wyzwolonego przez Ukraińców Iziumu, napawały zgrozą. Odkopane w lesie koło miasta świeże groby i wydobyte z nich rozkładające się zwłoki około 450 osób.

Z pierwszych informacji wynika, że wśród pochowanych są zarówno mieszkańcy, którzy zginęli w ostrzałach rakietowych miasta, zabici żołnierze ukraińscy, jak i - w pewnej części - ludzie, którzy padli ofiarą tortur. Władze ukraińskie są przekonane, że miejsce to będzie dowodem zbrodni wojennych popełnianych przez armię rosyjską na terytoriach okupowanych przez ostatnie miesiące. Izium,



Sceny z ekshumacji masowych grobów w Iziumie nasuwają skojarzenia z ekshumacjami ponad 20 tys. polskich oficerów zabitych przez Rosjan w Katyniu

miasto liczące przed wojną 50 tysięcy mieszkańców, ważny węzeł kolejowy, znalazł się pod okupacją rosyjską w kwietniu.

Skala śmierci pokazuje, że to mogła być największa masowa zbrodnia wojenna popełniona w Europie od czasu masakry

w Srebrenicy podczas wojen w byłej Jugosławii w latach 90.

To kolejna masowa zbrodnia wojsk rosyjskich po odkrytej w kwietniu masakrze w Buczy niedaleko Kijowa.

Z około 400 ciał cywilów znalezionych w Buczy i jej najbliższej

okolicy ponad 250 zostało zabitych kulami lub odłamkami pocisków, a wielu innych zmarło m.in. z głodu, zimna i braku lekarstw. W sąsiadującym z Buczą Irpieniu w podobny sposób zginęło około 300 cywilów. Zmarłych chowano m.in. na podwór-

kach i w parkach. Dokładna liczba ofiar nie jest znana; policja obwodu kijowskiego w ostatnich miesiącach informuje o kolejnych odnalezionych ciałach.

Unia Europejska jest głęboko zszokowana masowymi grobami odkrytymi przez władze ukraińskie w okolicy Iziumu - miasta w obwodzie charkowskim niedawno wyzwolonego spod rosyjskiej okupacji. Potępiamy te okrucieństwa w najostrzejszych słowach - napisał jeszcze w piątek szef unijnej dyplomacji Josep Borrell.

Wtórował mu później rzecznik Białego Domu John Kirby: - To niestety pasuje do zepsucia i brutalności, z jaką rosyjskie siły zbrojne prowadzą wojnę przeciwko Ukrainie i narodowi ukraińskiemu - stwierdził.

Słowa potępienia płynęły z całego demokratycznego świata. Polski wiceminister spraw zagranicznych Paweł Jabloński skomentował doniesienia z Iziumu jako „prerażające”. - I nie da się nie porównać tego do Katynia. A najgorsze, że ta-

kich miejsc na ukraińskich ziemiach wciąż okupowanych przez Rosję są prawdopodobnie jeszcze dziesiątki. Jesteśmy świadkami największej w Europie zbrodni na ludności cywilnej od II wojny światowej - napisał na Twitterze.

Ukraińskie wojska prowadzą kontrofensywę na wschodzie i południu kraju, wyzwalać kolejne miejscowości. Wobec ich dużych sukcesów pojawiły się ostrzeżenia, że Putin może się zdecydować na użycie broni nuklearnej. Do takiej groźby miał się odnieść prezydent USA Joe Biden. W wywiadzie dla telewizji CBSNews stwierdził: - Nie rób tego. Nie rób tego. Nie rób tego. To zmieniłoby oblicze wojny na Ukrainie na coś, co nie wydarzyło się od II wojny światowej.

Zapytany o skutki przekroczenia tej granicy przez Putina, Biden nie określił konkretnych kroków, które strona amerykańska podjęłaby w odpowiedzi, ale podkreślił, że z pewnością będą „konsekwencje” dla Rosji, która stałaby się „pariasem”. ©P



PRE
COP
27

18-19 PAŹDZIERNIKA 2022
KATOWICE, MIĘDZYNARODOWE
CENTRUM KONGRESOWE

ZAREJESTRUJ SIĘ

WWW.PRECOP.PL

Dwudniowe wydarzenie poprzedzające
Szczyt Klimatyczny ONZ COP27 w Egipcie

W programie:

- Zielony zwrot w świecie energii
- Gospodarka Obiegu Zamkniętego
- ESG – czas dla odpowiedzialnych
- Biznes wobec zielonej rewolucji
- Zielone budownictwo
- Miasta dla klimatu i wiele innych

AGENDA:



MAGAZYN

SPORTOWY24.PL



Zmienne szczęście czwartoligowców

**WYGRANY OSTATNI
SPARING GRUPY
SIERLECCY CZARNI
SŁUPSK
STR. 11**

**Świetny sprawdzian
młodzików AML
Słupsk przed
mistrzostwami Polski
STR. 10**

**Zapaśniczy Klub
Sportowy z Miastka
uczył jubileusz 40-
lecia klubu
STR. 11**

Świetny sprawdzian AML przed MP młodzików

LEKKOATLETYKA. **Akademia Młodego Lekkoatlety Słupsk jest potęgą w kraju. Jej zawodnicy i zawodniczki potwierdzili to we Włocławku.**

Po raz kolejny bardzo dobrym przygotowaniem błysnęli przedstawiciele AML Słupsk. W mistrzostwach makroregionu (województwa pomorskie i kujawsko-pomorskie) U-16 we Włocławku zdobyli 17 medali (7 złotych, 8 srebrnych, 2 brązowe) i 54 punkty we współzawodnictwie dzieci i młodzieży. To dało I miejsce w klasyfikacji zespołowej na 45 klubów. Za AML były Vectra Włocławek i Zawisza Bydgoszcz. Startowało ponad 300 osób.

Dla AML złoto zdobyli: Okšana Pestka (600 m - 1.36,96 min), Michałina Mucha (80 m ppł - 12,18 s - rekord życiowy), M. Mucha (300 m ppł - 47,18 s), Szymon Wziątek (wieloskok - 12,27

m), Julia Jaszek (oszczep - 33,52 m - r.ż.), Martyna Woźniak (skok wzwyż - 160 cm - r.ż.). Srebro wywalczyli: Kinga Jęchorek (wieloskok - 10,70 m), M. Mucha (skok wzwyż - 155 cm), Sz. Wziątek (110 m ppł - 15,88 s - r.ż.), J. Jaszek (kula - 10,65 m - r.ż.), Zofia Kosicka (oszczep - 25,61 m - r.ż.), Kajetan Kosicki (1000 m przeszkody - 2.52,40 min), Aleksandra Nejman (dysk - 26,50 m - r.ż.), Karol Kolasa (600 m - 1.27,50 min - r.ż.). Brąz przypadł Nicolii Ziniewicz (2000 m - 6.57,40 min - r.ż.), Jakubowi Gruszelewskiemu (kula - 11,93 m - r.ż.), Jakubowi Trojakowi (2000 m - 6.17,97 min - r.ż.).

We Włocławku znakomicie zaprezentował się oszczepnik słupskiego Feniksa. Damian Cypryański wygrał konkurs z wynikiem 51,20 m. Był to ostatni sprawdzian przed mistrzostwami Polski U-16, które odbędą się w Lublinie (24-25 bm.).(fen)



Najlepsze zawodniczki w wieloskoku. Z lewej Kinga Jęchorek (II miejsce)

Powalczy we Włoszech

BOKS. **Słupszczanin Wojciech Duszyński znalazł się w reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy kadetów.**

W 18-osobowym składzie (po 9 zawodników i zawodniczek) wystąpi reprezentacja Polski w ME U16 we włoskim Montesilvano. Składy ogłosili trenerzy kadry narodowej Dariusz Kochanowski (kadeci) i Kamil Gorząd (kadetki). We Włoszech białoczerwonych reprezentować będzie m.in. Wojciech Du-

żyński (SKB Energia Czarni), który wystąpi w kategorii wagi do 57 kg.

To duże wyróżnienie dla tego utalentowanego zawodnika, który może pochwalić się medalowymi osiągnięciami w kraju. Jego klubowym trenerem jest Antoni Pałucki. Obecnie kadra ćwiczy w Giżycku. Polacy wyjeżdżają do Włoch 25 bm. Pojęzatek turnieju mistrzowskiego 27 września. Pojedynki finałowe o złote medale odbędą się 4 października.(fen)

REKLAMA 0010616530

BURMISTRZ MIASTA ŁĘBY

Informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łębie:

- wykazu numer 21/2022, z dnia 13.09.2022 roku, w sprawie oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, na okres 3 lat, nieruchomości położonej w Łębie, przy ul. Wybrzeże, stanowiącej część działki nr 18/7, o powierzchni 200 m², z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową, w tym również usługi gastronomiczne.

SPORTOWY24.PL

czytaj sportowy24.pl

Piłkarze Sparty. Gryf wrócił z Gdańska bez punktów

ANIOŁY NIE MIAŁY LITOŚCI

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Nadal dobrą formą imponują Anioły Garczegorze, które powiększyły swoje konto o kolejne 3 punkty.

ANIOŁY GARCZEGORZE - ASKOŁBUDY 5:2 (0:0)

Bramki: 1:0 i 2:0 Maciej Gregorek ((46 i 52), 3:0 Dawid Kowalski (62), 3:1 Dawid Pawelczyk (75), 3:2 Jakub Sawicki (82), 4:2 Wiktor Szaradowski (89), 5:2 Hubert Syltak (90+2).

Anioły: Mayer - Bomowski (46. Szaradowski), Choszcz, Ł. Łapiński, Narewski, Bloch (70. Darga), Wojach (80. Pankratow), F. Tomaszewicz, Stumirski, Kowalski (65. Syltak), Gregorek.

Tak okazało zwycięstwo piłkarze Aniołów Garczegorze zadedykowali swojemu prezesowi Andrzejowi Syltakowi, który obchodzi dzisiaj 50. urodziny. Dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego życzymy temu oddanemu fanatykowi futbolu, który nie szczędzi swoich środków finansowych na działalność piłkarską. Takich pasjonatów jest już coraz mniej, tym bardziej trzeba ich cenić i szanować.

Pierwsza połowa była bardzo trudna. Drużyna z Kolbud ustawiła się defensywnie na swojej połowie. My nie mogliśmy znaleźć odpowiedniego sposobu na otworzenie bramkowego wyniku. Po przerwie duże ożywienie wniósł najmłodszy piłkarz w zespole Wiktor Szaradowski. Nasze akcje nabrały odpowiedniego wigor. Ataki zaczęły być coraz skuteczniejsze. W końcówce rywalizacji goście opadli z sił i moi podopieczni to wykorzystali. Dla Aniołów był to dziewiąty mecz bez porażki. Takiego wyczynu nie było jeszcze w historii garczegowskiego klubu podczas występów w czwartej lidze. Sobotnie zwycięstwo cieszy. Będziemy chcieli podtrzymać dobrą passę w kolejnych grach, ale nie będzie to takie łatwe - oświadczył Tadeusz Wanat (junior), trener Aniołów Garczegorze.

SPARTA SYCEWICE - GKS KOWALE 1:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Jan Przybyszewski (44), 1:1 (54. samob.), 1:2 Szymon Rychłowski (55).

Sparta: P. Wójcik - Cudziło, Michalak (72. M. Dawid), Bobrowski, Barszcz (77. Michał Pietrykowski), Kopciński (46. Kowalik), Marciszewicz (46. Solczak), Marcel Pietrykowski, Kosiński (46. D. Adkonis), K. Dawid, Skierka.

W Sycewicach na własnym boisku piłkarze Sparty sprawili przykry zawód swoim kibicom, bo ulegli outsiderowi czwartoligowej tabeli. A był nim GKS Kowale. Dla gości było to pierwsze zwycięstwo tej jesieni.

W 5. minucie zza pola karnego tuż obok słupka uderzył



Piłkarze Sparty (białe stroje) sprawili przykrą niespodzianką swoim kibicom

Kacper Dawid. W 21. minucie z dalszej odległości, bo z 25 metrów z rzutu wolnego próbował Jarosław Cudziło. W oczy bramkarza gości akurat świeciło słońce (choć przez sporą część spotkania padał deszcz i murawa była mocno namoknięta) i z trudem wypiastkował piłkę nad poprzeczkę. Trzy minuty przed przerwą ponownie z dystansu próbował Cudziło i tym razem golkeeper gości z trudem, ale złapał piłkę. Przyjezdni czekali na swoją okazję cierpliwie i się doczekali. W 44. minucie wykonali rzut rożny, po którym z 12 metrów główkował kapitan Jan Przybyszewski i trafił precyzyjnie do siatki, zaskakując Patryka Wójcika. Po przerwie także po rożnym gospodarze wyrównali. Śliska piłka odbiła się od jednego z zawodników gości i wpadła do siatki. Szczęście gospodarzy trwało jednak bardzo krótko. Z 20 metrów płasko przymierzył Szymon Rychłowski i goście ponownie objęli prowadzenie. Przeprowadzone zmiany niczego nie dawały, bo Sparta nadal grała słabo i bez pomysłu. Ostatnim akcentem w ostatniej minucie była znów próba najaktywniejszego Cudziła. Niestety, główkował niecelnie tuż obok bliższego słupka.

BYTOWIA BYTÓW - GRYF WEJHEROWO 1:2 (1:1)

Bramki: 0:1 Kacper Malolepszy (4), 1:1 Radosław Regliński (19), 1:2 Kacper Wiśniewski (72).

Bytovia: Ł. Pupka-Lipiński - Wdowiak, P. Leik (82. Malich), G. Lejk, Szmidke, Błaszowski, Regliński, Kajdrowicz, Bąkowski (86. Chojnacki), Kropidłowski (60. S. Wirkus), Głowiński (70. Rzepiński).

Zaciętości i twardości w grze nie brakowało kaszubskim drużynom. Gospodarze mieli pecha. Dwa razy w poprzeczkę i raz w słupkę trafili piłkarze Bytovii. Gryf miał wielkie szczęście i zadowolony wrócił do Wejherowa.

- Strata punktów bardzo boli. Drużyna musi się odbudować i grać dalej. Powinniśmy dać sobie z tym radę - uważa Karol Szymlek, trener bytowskiej Bytovii.

BOROWIAK CZERSK - POGOŃ LĘBORK 1:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Mateusz Klecha (43), 0:2 Marcin Kajca (45), 1:2 Błażej Troka (70).

Pogoń: Smolak - Kowalkowski (80. Pawlik), Musuła, D. Wojda, Iwański, Ronowski (80. K.

Wojda), Romanek, Okrój, Kajca (60. Miotk), Klecha (60. D. Formela), Siłkowski.

Przez pierwsze trzydzieści minut gra toczyła się w środkowej strefie boiska. Od trzeciego kwadransu to łęborczanie posiadali inicjatywę i rywalizacja odbywała się pod znakiem uporczywego i skutecznego naporu pogońistów. W drugiej połowie drużyna z Lęborka nastawiła się na kontry. Do końca meczu często atakował Borowiak i zdobył honorowego gola.

- Jestem bardzo zadowolony z trzech punktów, o które łatwo nie było. Moja drużyna nabrała wigor i konsekwentnie walczyła o zwycięstwo. Cel udało się zrealizować, ale w końcówce byliśmy w opałach - stwierdził Grzegorz Bednarczyk, trener Pogoni Lębork.

Pozostałe wyniki 9. kolejki: Wikęd - Grom 3:2, Czarni - Pomezania 1:4, Arka II - Powiśle 3:1, Chojniczanka II - MKS Władysławowo 6:1, Jantar - Wierzyca zakończył się po zamknięciu wydania, Awans: Borowiak - Wikęd 1:2.

1. Wikęd Luzino	10	30	31-8
2. Chojniczanka II Chojnice	9	27	28-7
3. Anioły Garczegorze	9	21	33-13
4. Jagur Gdańsk	9	20	16-8
5. Arka II Gdynia	9	17	24-15
6. Sparta Sycewice	9	16	16-9
7. Grom Nowy Staw	9	13	12-7
8. Czarni Pruszcz Gd.	9	13	20-16
9. Pogoń Lębork	9	12	12-16
10. Pomezania Malbork	8	11	14-11
11. Gryf Słupsk	8	10	15-14
12. Gryf Wejherowo	9	10	13-17
13. MKS Władysławowo	9	9	13-23
14. Borowiak Czersk	10	8	9-18
15. Bytovia Bytów	9	7	11-18
16. Wierzyca Pelplin	8	6	7-17
17. GKS Kowale	9	6	10-27
18. Powiśle Dzierżoń	9	5	9-22
19. AS Kolbudy	9	5	14-24
20. Jantar Ustka	8	4	5-22

Zapasy Ogólnopolski turniej młodzików w stylu klasycznym

ZKS MIASTKO UCZCIŁ JUBILEUSZ

Krzysztof Niekraś
sport@gp24.pl

Na miasteczkich matach walczyło 116 zapaśników klasyfikację drużynową wygrał Zapaśniczy Klub Sportowy Miastko. To prezent na 40-lecie działalności klubu.

W hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Miastku odbył się XII Ogólnopolski Turniej Zapaśniczy Młodzików i Minizapasy w Stylu Klasycznym o Puchar Starosty Bytowskiego, który jednocześnie był też VIII Memoriałem Sebastiana Zwolskiego. Walki były na dwóch matach, a przyglądali się im m.in. Andrzej Wroński (dwukrotny mistrz olimpijski) i Arkadiusz Kułynycz (ubiegłoroczny brązowy medalista mistrzostw świata seniorów) oraz sponsorzy strategiczni Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko, którzy wcześniej zostali uhonorowani statuetkami z rąk prezesa miastecznego klubu Kazimierza Wanke. Oprócz klubów z województwa pomorskiego



Zwycięska ekipa Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko. Z lewej Kazimierz Wanke

byli przedstawiciele woj. śląskiego (Unia Racibórz i Siła Mysłówice) oraz woj. wielkopolskiego (Unia Swarzędz). Dobrze spisał się gospodarz imprezy, bo ZKS wygrał klasyfikację drużynową. Druga była Unia Swarzędz, trzecia Granica Gdańsk. Osiągnięcia miastkowian: minizapasy (do lat 11) - pierwsze miejsce zajęli: Piotr Wiktorczyk (waga 22 kg), Tola Rudnik (32 kg), Leon Brodziński (41 kg), Olgierd Kowalewski (44 kg); drugą lokatę wywalczyli: Piotr Mazu-

rek (22 kg), Bartosz Rodak (38 kg), Igor Kancelarczyk (44 kg); trzecia pozycja przypadła: Patrykowi Kozłowskiemu (22 kg), Szymonowi Kozłowskiemu (29 kg) i Kacprowi Bielewiczowi (32 kg). Z miasteczkich młodzików (do lat 14) - srebro wywalczyli: Leon Rudnik (38 kg), Sebastian Tandecki (57 kg); brąz zdobyli: Dawid Wiktorczyk (38 kg), Dawid Zygmuntowicz (52 kg). Medale i puchary wręczali wychowankowie miastecznego

klubu (A. Kułynycz, Grzegorz Wanke i Mateusz Wanke), Zbigniew Grzegorowski (prezes POZZ) oraz Bernadeta i Jan Zwolscy. - Wszyscy moi zawodnicy walczyli bardzo ambitnie. Duże wsparcie kibicowskie mieli od rodziców oraz koleżanek i kolegów. Miasteczka siła zapaśnicza jest duża - ocenił Kazimierz Wanke, twórca sukcesów Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko, który w tym roku obchodzi 40-lecie działalności.

Pogoń Łębork rozpoczęła nowy sezon od remisu

TENIS STOŁOWY. Dwaj spadkowicze z Lotto Superligi spotkali się w meczu I ligi grupy północnej. Zanotowano podział punktów.

W Łęborku miejscowy Poltalex Pogoń podejmował Energę Morliny i Ostródę. To był hit drugiej kolejki spotkań. Sobotni mecz dwóch spadkowiczów z Lotto Superligi był bardzo zacięty i wyrównany. Oba zespoły mają ambicje powrotu do elity krajowej. Po trzygodzinnej ry-

walizacji konfrontacja sił zakończyła się remisem 5:5. Punkty dla łeborczan zdobyli: Marek Prądzinski - 2, Adam Dosz - 1, Sławomir Dosz - 1 oraz debel: A. Dosz/Sł. Dosz - 1. Bez powodzenia grał Łukasz Kaproń. Zdobyte punktowne dla gości wywalczyli: Kacper Petaś - 2, Kuba Kwapiś - 1, Michał Małachowski - 1 oraz debel: Piotr Chmiel/K. Kwapiś - 1. Następnym mecz Poltalex Pogoń rozegra 1 października na wyjeździe w Gdańsku. Jego ryw-



Marek Prądzinski

lem będzie KS AZS AWFIS Bałta II. 2. kolejka: AZS AWFIS Bałta II - Jawa Catering Gorzovia 7:3, Dekorglass II - Energia Manekin II

6:4, Energia Morliny II - Darz Bór 1:9, OSSM - Kamix ATS Małe Trójmiasto przeł., ZKS II - pauza. Zaległy mecz z 1. kolejki: Gorzovia - OSSM 7:3.	
1. Darz Bór Karnieszewice	2 4 15-5
2. Energia Morliny I Ostróda	2 3 14-6
3. Dekorglass II Działdowo	1 2 6-4
4. AZS AWFIS Bałta II Gdańsk	2 2 11-9
5. Jawa Cat. Gorzovia Gorzów	2 2 10-10
6. Energia Manekin II Toruń	2 2 10-10
7. Poltalex Pogoń Łębork	1 1 5-5
8. Kamix ATS M. Trój. Rumia	0 0 0-0
9. ZKS II Zielona Góra	1 0 4-6
10. OSSM Gdańsk	1 0 3-7
11. Energia Morliny II Ostróda	2 0 2-18

(fen)

Grupa Sierleccy Czarni górą w ostatnim sparingu

KOSZYKÓWKA. Słupszanie wygrali swój ostatni sprawdzian przed prawdziwym ligowym graniem. Po równej grze pokonali w Sopocie miejscowego Trefla 92:86.

TREFL Sopot - GRUPA SIERLECCY CZARNI SŁUPSK 86:92 (21:21, 16:22, 31:26, 16:23)
Trefl: Malesa 3, Pluta 12, Watson 12, Freimanis 8, Urbaniak 5, Kulikowski 15, Kolenda 13, Gordon 13, Rompa 3.
Czarni: Bryant 12, Jankowski 3, Musiał 9, Watkins 16, Chyliński 3, Witliński 6, Dileo 9, Coleman 20, Lake 8, Leorczyk 6.



Zack Bryant zdobył w Sopocie 12 punktów

Kolejny już sparing pokazał, co będzie największą siłą Czarnych w tym sezonie. Podopieczni Mantasa Cesnauskisa bardzo do-

brze dzielili się piłką, ale co najważniejsze - każdy gracz przebywający na parkiecie potrafi zdobywać punkty. Tym razem najlepszy w tym elemencie okazał się Shavon Coleman, który zapisał na swoim koncie 20 zdobytych punktów. Skrzydłowy Czarnych znakomicie trafił za trzy punkty. Z pięciu oddanych takich prób, aż 4 znalazły drogę do kosza. Warto pochwalić też skuteczność całego zespołu z linii rzutów osobistych. Ekipa ze Słupska była w tym elemencie praktycznie nieomylna i trafiła

łącznie 23 z 24 rzutów wolnych. W zespole gospodarzy sobotniego starcia najsukuteczniejszy okazał się były zawodnik naszego zespołu - Błażej Kulikowski - autor 15 zdobytych oczek. Początek ligowego sezonu już w czwartek - 22 września. Czarni we własnej gali podejmą inny zespół z trójmiasta - Suzuki Arękę Gdynia. Początek koszykarskiego starcia zaplanowano na godzinę 19 30. Sopotianie w pierwszej kolejce nowego sezonu zagrają w Toruniu. Michał Piątkowski

REKLAMA



OGŁOSZENIE
Prezydenta Miasta Słupska
o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503) oraz na podstawie: uchwały Rady Miejskiej w Słupsku XXII/383/20 z dnia 30 września 2020 roku w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Westerplatte-Dwernickiego”, uchwały Nr IV/55/19 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Pomorska II” w Słupsku, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

Projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego „Westerplatte-Dwernickiego” i „Pomorska II” w Słupsku wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

w dniach od 26 września 2022 r. do 25 października 2022 r. w Wydziale Polityki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Słupsku, pl. Zwycięstwa 1 pok. 105, w godzinach: poniedziałek 7:30-16:30; wtorek-czwartek 7:30-15:30; piątek 7:30-14:30 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Słupska w zakładce „Planowanie przestrzenne”.

Dyskusje publiczne nad rozwiązaniami przyjętymi w projektach planów miejscowych odbędą się w sali nr 110 w Urzędzie Miejskim w Słupsku, pl. Zwycięstwa 3, w dniu 3 października 2022 r. o godzinach:

15:00 – Projekt MPZP „Westerplatte-Dwernickiego”,
15:30 – Projekt MPZP „Pomorska II”.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w Wydziale Polityki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Słupsku, siedziba ul. Plac Zwycięstwa 1, 76-200 Słupsk lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: wpp@um.słupsk.pl; z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 listopada 2022 r.

Jednocześnie, na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r., informuję:

1. Twoje dane przetwarzamy w celu wskazanym w art. 6 pkt 1 lit. c rozporządzenia
2. Administratorem Twoich danych osobowych jest Prezydent Miasta Słupska 76-200 Słupsk, pl. Zwycięstwa 3; e-mail: urzad@um.słupsk.pl, tel. 59 84 88 300;
3. Szczegółowe informacje dostępne są w siedzibie Urzędu Miejskiego pl. Zwycięstwa 1 pokój 105
4. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych: iod@um.słupsk.pl

Jednocześnie informujemy, że w ogłoszeniu w sprawie powyższego projektu, opublikowanym w „Głosie Pomorza” w dniu 12 września 2022 r., podane zostały nieaktualne terminy dot. wyłożenia projektu do publicznego wglądu oraz wniesienia uwag do projektu.

REKLAMA



OBWIESZCZENIE o wszczęciu postępowania administracyjnego

Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 k.p.a. ustawy 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U.2021.735 ze zm.) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (t.j. Dz.U.2022.176 ze zm.) Starosta Słupski zawiadamia, że w dniu 5 sierpnia 2022 roku zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Słupsku, w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji drogowej pod nazwą „Przebudowa drogi powiatowej nr 1140G w miejscowości Stara Dąbrowa wraz z budową kanalizacji deszczowej”.

w ramach przedmiotowej inwestycji drogowej wykonywane będą roboty budowlane polegające na: przebudowie drogi, w tym: budowie chodnika, budowie zatoki autobusowej, budowie zjazdów indywidualnych oraz budowie kanalizacji deszczowej. Roboty budowlane realizowane będą na działkach ewidencyjnych:

Wykaz działek przeznaczonych pod realizację inwestycji drogowej:
- na działkach nr: 161/2, 164/1, 116/1, 104, 182, 64, 165, 185, 53/3, 163, 201/5 (powstałe z podziału działki nr 201/2), 316/3 (powstałe z podziału działki nr 316/1), 110/6 (powstałe z podziału działki nr 110/2), 110/10 (powstałe z podziału działki nr 110/5), 110/8 (powstałe z podziału działki nr 110/4), 107/5 (powstałe z podziału działki nr 107/2), 107/3 (powstałe z podziału działki nr 107/1), 115/3 (powstałe z podziału działki nr 115/1), 115/5 (powstałe z podziału działki nr 115/2), 114/4 (powstałe z podziału działki nr 114/3), 102/1 (powstałe z podziału działki nr 102), 103/1 (powstałe z podziału działki nr 103), 105/1 (powstałe z podziału działki nr 105), 53/8 (powstałe z podziału działki nr 53/4), 67/1 (powstałe z podziału działki nr 67), 68/1 (powstałe z podziału działki nr 68), 69/3 (powstałe z podziału działki nr 69/2), 69/4 (powstałe z podziału działki nr 69/2), 52/1 (powstałe z podziału działki nr 52), 299/1 (powstałe z podziału działki nr 299), 78/7 (powstałe z podziału działki nr 78/4), 78/5 (powstałe z podziału działki nr 78/2) w miejscowości Stara Dąbrowa, w obrębie ewidencyjnym Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,

Wykaz działek powstałych w wyniku podziału:
- z działki nr 201/2 na działki nr: 201/5, 201/6, 201/7, w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 316/1 na działki nr: 316/3, 316/4 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 110/2 na działki nr: 110/6, 110/7 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 110/5 na działki nr: 110/10, 110/11 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 110/4 na działki nr: 110/8, 110/9 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 107/2 na działki nr: 107/5, 107/6 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 107/1 na działki nr: 107/3, 107/4 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - z działki nr 115/1 na działki nr: 115/3, 115/4 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 115/2 na działki nr: 115/5, 115/6 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 114/3 na działki nr: 114/4, 114/5 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - z działki nr 102 na działki nr: 102/1, 102/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - z działki nr 103 na działki nr: 103/1, 103/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 105 na działki nr: 105/1, 105/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 53/4 na działki nr: 53/8, 53/9 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 67 na działki nr: 67/1, 67/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 68 na działki nr: 68/1, 68/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 69/2 na działki nr: 69/3, 69/4, 69/5 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 52 na działki nr: 52/1, 52/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - z działki nr 299 na działki nr: 299/1, 299/2 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 78/4 na działki nr: 78/7, 78/8 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- z działki nr 78/2 na działki nr: 78/5, 78/6 w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica;

Wykaz działek podlegających przejęciu:
- działka nr 201/5 (przed podziałem 201/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 316/3 (przed podziałem 316/1); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 110/6 (przed podziałem 110/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 110/10 (przed podziałem 110/5); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 110/8 (przed podziałem 110/4); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 107/5 (przed podziałem 107/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 107/3 (przed podziałem 107/1); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 115/3 (przed podziałem 115/1); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 115/5 (przed podziałem 115/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 114/4 (przed podziałem 114/3); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 102/1 (przed podziałem 102); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 103/1 (przed podziałem 103); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 105/1 (przed podziałem 105); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 53/8 (przed podziałem 53/4); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 67/1 (przed podziałem 67); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 68/1 (przed podziałem 68); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 69/3 (przed podziałem 69/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - działka nr 69/4 (przed podziałem 69/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 52/1 (przed podziałem 52); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica, - działka nr 299/1 (przed podziałem 299); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 78/7 (przed podziałem 78/4); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica,
- działka nr 78/5 (przed podziałem 78/2); w obrębie Stara Dąbrowa, w gminie Darnica;

Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.

W związku z powyższym informujemy, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk (pok. 106, w godz. 8-15; tel. 59 841 85 34).

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia. Sygnatura sprawy: AB.6740.706.2022.IV

Żużel Polak ma już tyle samo tytułów mistrza świata co Olsen, Gundersen, Crump, Pedersen i Woffinden!

Bartosz Zmarzlik w Szwecji przeszedł do historii

Piotr Olkowicz
redakcja@polskappress.pl

ŻUŻEL. Bartosz Zmarzlik postanowił nie czekać do ostatniego turnieju tegorocznej serii Speedway Grand Prix i już na szwedzkiej ziemi zapewnił sobie trzeci mistrzowski tytuł.

Ma ich w tej chwili więcej niż nasi poprzedni mistrzowie - śp. Jerzy Szczakiel i Tomasz Gollob - razem wzięci. Zmarzlik dogonił też w klasyfikacji wszech czasów takich czempionów, jak Ole Olsen i Erik Gundersen z Danii oraz tych bardziej współczesnych, jak Jason Crump, Nicki Pedersen i Tai Woffinden. Ten ostatni ciągle bierze udział w mistrzowskiej rywalizacji, ale aktualnie ciężko zbliżyć mu się do miejsc na podium.

Momentem decydującym o tegorocznych rozstrzygnięciach był defekt Leona Madsena w pierwszym wyścigu półfinałowym. Odkąd przestał pracować motocykl jadącego na ostatniej pozycji Duńczyka, otoczenie Polaka mogło przystępować do celebry. Pomimo wielkiej radości



FOT. STEFAN JERREVAING/AP/FEAST NEWS

Bartosz Zmarzlik nie czekał do ostatniego turnieju SGP, zawodnik Orlen Teamu już w Szwecji sięgnął po 3. tytuł!

Bartosz nie stracił koncentracji i wygrał cały turniej w Malilli, już po raz trzeci w karierze. W sumie ma na koncie 18 zwycięstw w poszczególnych rundach, a w młodym wieku (27 lat) trzy korony na koncie. Dla porównania, legendamy 6-krotny mistrz świata Ivan Mauger na tym etapie ka-

niery nie zakosztował smaku mistrzowskiego szampana.

- Czuję się niesamowicie, byłem skoncentrowany, bo chciałem to mistrzostwo wygrać już dzisiaj - mówił wzruszony mistrz - Troszkę się stresowałem, ale teraz czuję wielką ulgę, bo ostatnie tygodnie w ostatnich czterech la-

tach zawsze były bardzo trudne. A teraz mamy coś nowego, bo udało się rozstrzygnąć wszystko przed ostatnią rundą.

Zakończenie tegorocznego cyklu odbędzie się 1 października w Toruniu i o ile Zmarzlik będzie tam świętować, o tyle za plecami jego i Madsena odbędzie się wielka batalia o brąz. Trzeci w klasyfikacji jest Patryk Dudek, który w Malilli odpadł w półfinale. Do finału udało się awansować Maciejowi Janowskiemu, który musiał uznać wyższość miejscowego - Fredrika Lindgrena. Paradoksalnie, Szwed zrównał się z Janowskim w klasyfikacji przejściowej, a na podium szampana zagryzał hot dogiem. Nie pierwszy raz, bowiem w ten sposób reklamuje swojego sponsora, producenta kiełbas i parówek.

Obu żużlowców wyprzedzają jeszcze Brytyjczycy Dan Bewley i Robert Lambert i to on jako kolega Dudka z toruńskiego Apatora będzie najgroźniejszym rywalem w walce o drugi medal dla Polaka w tym sezonie. Dwupunktową przewagę „Duzers” zawdzięcza akcji Janowskiego

w drugim półfinale, która wyeliminowała Anglika z udziału w gonitwie finałowej. ©©

GRAND PRIX SZWECJI

Inne wyniki: Węgry - Wielka Brytania 2-0, Słowenia - Korea Płd. 8-3.

Wyniki Grand Prix Szwecji:
1. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 19 (2,3,2,3,3,3) - 20 pkt GP, 2. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 13 (1,2,3,2,1,2,2) - 18, 3. Maciej Janowski (Polska) - 14 (3,0,3,3,2,2,1) - 16, 4. Tai Woffinden (Wielka Brytania) - 11 (0,2,1,3,2,3,0) - 14, 5. Martin Vaculik (Słowacja) - 14 (3,1,3,3,3,1) - 12, 6. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 11 (3,2,2,0,3,1) - 11, 7. Patryk Dudek (Polska) - 7 (0,3,1,2,1,0) - 10, 8. Leon Madsen (Dania) - 10 (2,3,3,2,0,0) - 9, 9. Jason Doyle (Australia) - 7 (2,2,1,0,2) - 8, 10. Mads Hansen (Dania) - 6 (1,0,2,0,3) - 7, 11. Jack Holder (Australia) - 6 (0,1,1,2,2) - 6, 12. Oliver Bertzon (Szwecja) - 5 (1,3,0,1,0) - 5, 13. Andrzej Lebediew (Łotwa) - 5 (1,1,2,1,0) - 4, 14. Max Fricke (Australia) - 4 (3,0,0,1) - 3, 15. Daniel Bewley (Wielka Brytania) - 3 (0,1,0,1,1) - 2, 16. Paweł Przedpeński (Polska) - 2 (2,0,0,0) - 1, 17. Victor Palovaara (Szwecja) - 1 (1), 18. Anton Karlsson (Szwecja) - 0 (0).

Bieg pobiegł: 1. (59,06) Fricke, Madsen, Bertzon, Bewley; 2. (58,95) Janowski, Zmarzlik, Lebediew, Dudek; 3. (59,14) Lambert, Przedpeński, Lindgren, Woffinden; 4. (58,94) Vaculik, Doyle, Hansen, Holder; 5. (59,10) Madsen, Woffinden, Holder, Janowski; 6. (59,75) Dudek, Lindgren, Vaculik, Fricke;

7. (60,05) Bertzon, Doyle, Lebediew, Przedpeński; 8. (59,48) Zmarzlik, Lambert, Bewley, Hansen; 9. (60,03) Madsen, Hansen, Dudek, Przedpeński; 10. (60,19) Janowski, Lambert, Doyle, Fricke; 11. (59,99) Vaculik, Zmarzlik, Woffinden, Bertzon; 12. (60,09) Lindgren, Lebediew, Holder, Bewley; 13. (61,18) Vaculik, Madsen, Lebediew, Lambert; 14. (60,34) Zmarzlik, Holder, Fricke, Przedpeński (w); 15. (60,42) Janowski, Lindgren, Bertzon, Hansen; 16. (60,72) Woffinden, Dudek, Bewley, Doyle; 17. (61,10) Zmarzlik, Doyle, Lindgren, Madsen; 18. (61,42) Hansen, Woffinden, Palovaara, Lebediew; 19. (60,44) Lambert, Holder, Dudek, Bertzon; 20. (60,67) Vaculik, Janowski, Bewley, Karlsson;

Półfinał nr 1. (61,64) Woffinden, Lindgren, Vaculik, Madsen (d); Półfinał nr 2. (60,97)

Zmarzlik, Janowski, Lambert, Dudek; **Finał.** (60,66) Zmarzlik, Lindgren, Janowski, Woffinden.

Klasyfikacja przejściowa

1. Bartosz Zmarzlik (Polska) 148, 2. Leon Madsen (Dania) 118, 3. Patryk Dudek (Polska) 99, 4. Robert Lambert (W. Brytania) 97, 5. Daniel Bewley (W. Brytania) 93, 6. Fredrik Lindgren (Szwecja) 92, 7. Maciej Janowski (Polska) 92, 8. Tai Woffinden (W. Brytania) 88, 9. Jason Doyle (Australia) 76, 10. Martin Vaculik (Słowacja) 71, 11. Mikkel Michelsen (Dania) 70, 12. Jack Holder (Australia) 64, 13. Max Fricke (Australia) 52, 14. Anders Thomsen (Dania) 51, 15. Paweł Przedpeński (Polska) 29.

PKO BP Ekstraklasa. Trzęsienie ziemi i niebezpieczny wynik. Miedź blisko niespodzianki w Warszawie

Lukasz Konstanty
redakcja@polskappress.pl

Jeszcze kibice Legii dobrze nie usiedli, a ich ulubieńcy przegrywali przy Łazienkowskiej z beniaminkiem z Legnicy 0:1. Nim upłynął kwadrans - goście z Legnicy trafili po raz drugi...

...jednak mimo świetnego początku, Miedź wróciła do domu bez punktowej zdobyczy.

Jeśli nie wygrywa się 3:0, to się przegrywa 2:3 - znane, pod różnymi postaciami siatkarskie powiedzenie jak ulał pasuje do wydarzeń w Warszawie. Miedź po niespełna dwudziestu minutach nie tylko mogła, ale wręcz powinna prowadzić różnicą co najmniej trzech, a nawet czterech goli. Minutę po pierwszym trafieniu w nie miał identycznej sytuacji goście popisali się niedokładnym podaniem, z kolei kilka chwil po drugiej bramce sam przed golikperem Legii znalazł się Luciano Narsingh (trafił w czternastej minucie), Kacper Tobiasz nie pozwolił się jednak przelobować.

Możliwe, że kolejne gole dla gości na początku spotkania spowodowałyby, że ekipa z Warszawy nie zdołałaby już się otrząsnąć, a legniczanie sensacyjnie zgarnęliby komplet punktów. Przy 0:2 wiara w odwrócenie niekorzystnego rezultatu wśród legionistów wciąż była duża. W efekcie już do przerwy straty zostały odrobione, a w drugiej części gospodarze zapewnili sobie zwycięstwo.

Przepiękny wolej Mladenovicia

Świetne spotkanie rozegrał zwłaszcza Filip Mladenović, który zaliczył asystę przy голу Wszółka, a potem sam dwukrotnie umieścił piłkę w bramce strzałami (pierwszym rzadkiej urody!) z woleja. Miedź kończyła spotkanie w dziesięcioosobowym składzie - za dwie żółte kartki boisko na kwadrans przed końcem opuścił Angelo Henriquez.

- Cóż powiedzieć po takim meczu? Po raz kolejny przeżywamy to samo - prowadzimy i trwonimy. Uważam, że byliśmy w stanie dziś wygrać. To, że postraszyliśmy Legię tak na-

prawdę nic nie znaczy, bo nie ma punktów. Nie ma żadnego znaczenia, że graliśmy pięknie w ofensywie. Musimy pracować ze zdwojoną siłą, jeśli chodzi o grę defensywną, bo w ataku potencjał jest ogromny - podsumował wydarzenia boiskowe opiekun legnickiej drużyny Wojciech Łobodziński.

Grę obronną poprawić muszą także piłkarze Legii. Tydzień wcześniej stracili cztery gole z Rakowem Częstochowa, w piątek tyle samo ciosów mogli otrzymać od Miedzi już w pierwszych dwudziestu minutach.

Kostę Runjaicia martwić powinien zwłaszcza fakt, że niektóre sytuacje gościom wypracowywali warszawianie - pierwszy gol padł po stracie pod własną bramką Rafała Augleja. Miedź kończyła spotkanie w dziesięcioosobowym składzie, tym razem bez konsekwencji, wykazał się Bartosz Kapustka.

Fantastyczne nożyce Piaseckiego

Z poważnymi kłopotami w liniach defensywnych nie musi się mierzyć trener Rakowa Częstochowa - Marek

Papszun. Jego podopieczni w sobotę ograli Radomiak 3:0 i po raz czwarty w tym sezonie w meczu ligowym zachowali czyste konto po stronie strat, a łącznie we wszystkich rozgrywkach taka sytuacja miała miejsce już po raz dziesiąty. Ozdobą spotkania dziesiątej kolejki było trafienie Fabiana Piaseckiego, który stojąc bokiem do bramki znakomicie złożył się do strzału nożycami. Istny majstersztyk i poważny kandydat do gola rundy jesiennej, a może nawet całego sezonu.

Kolejne dwa trafienia w zremisowanym 2:2 meczu z Jagiellonią Białystok zapisał na swoim koncie Flavio Paixao, robiąc sobie w ten sposób prezent na przypadające w poniedziałek 38. urodziny. Napastnik Lechii w poprzednim sezonie jako pierwszy obokarajowiec przekroczył granicę stu strzelonych goli w polskiej ekstraklasie, a w bieżącym robi wszystko, by rekord wyśrubować. Portugalczyk ma obecnie na koncie 105 trafień i w klasyfikacji wszech czasów wyprzedził Eugeniusza Fabera, Wacława Kuchara oraz Marka Koniarka. ©©

10. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE - ŚLĄSK WROCŁAW 1:1
Bramki: Reiner 35 - Olsen 29 z kamego

LEGIA WARSZAWA - MIEDŹ LEGNICA 3:2
Bramki: Wszółek 20, Mladenović 44, 56 - Henriquez 2, Narsingh 14

STAL MIELEC - WIDZEW ŁÓDŹ 0:3
Bramki: Sanchez 53, Kun 82, Sypek 87

LECHIA GDAŃSK - JAGIELLONIA BIAŁYSTOK 2:2
Bramki: Paixao 52, 73 z kamego - Gual 3, Imaz 55

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - RADOMIAK RADOM 3:0
Bramki: Piasecki 45, Svamas 46, Ivi Lopez 52

CRACOVIA - POGOŃ SZCZECIN 1:1
Bramki: Kallman 73 - Grosicki 70

KORONA KIELCE - GÓRNIK ZABRZE 1:2				
Bramki: Lukowski 16 - Okuniki 45, 57				
1. Legia Warszawa	10	20	14:13	
2. Raków Częstochowa	9	19	18:9	
3. Pogoń Szczecin	10	18	16:11	
4. Wisła Płock	9	17	20:10	
5. Widzew Łódź	10	16	14:10	
6. Cracovia	10	14	12:9	
7. Radomiak Radom	10	14	11:13	
8. Jagiellonia	10	13	15:12	
9. Górnik Zabrze	9	13	14:13	
10. Śląsk Wrocław	10	13	9:13	
11. PGE FKS Stal Mielec	10	13	12:17	
12. Lech Poznań	8	11	10:9	
13. Piast Gliwice	9	11	11:11	
14. Korona Kielce	10	11	12:13	
15. Warta Poznań	9	11	8:11	
16. KGHM Zaglebie Lubin	9	10	6:10	
17. Miedź Legnica	9	5	11:18	
18. Lechia Gdańsk	9	5	8:19	

TERMINARZ NASTĘPNEJ KOLEJKI

11. kolejka PKO BP Ekstraklasy:

Piątek: Radomiak Radom - Cracovia (18), Wisła Płock - Piast Gliwice (20:30)

Sobota: Górnik Zabrze - Zaglebie Lubin (15.), Lech Poznań - Legia Warszawa (17:30), Pogoń Szczecin - Lechia Gdańsk (20:30)

Niedziela: Miedź Legnica - Stal Mielec (12:30), Jagiellonia Białystok - Korona Kielce (15), Widzew Łódź - Raków Częstochowa (17:30).

Poniedziałek: Śląsk Wrocław - Warta Poznań (19) **NAJLEPSI STRZELCY**

7 goli: David Alvarez (Wisła Płock)

6 goli: Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)

5 goli: Rafał Wolski (Wisła Płock), Bartosz Nowak (Raków Częstochowa), Angelo Henriquez (Miedź Legnica), Marc Gual (Jagiellonia Białystok)

4 gole: Maciej Domański (Stal Mielec), Bartłomiej Pawłowski (Widzew Łódź), Bartosz Śpiączka (Korona Kielce), Michał Rakoczy (Cracovia) i inni.

BOHATER KOLEJKI

Filip Mladenović
Legia Warszawa

W piątek lewa noga Serba była na ustach wszystkich kibiców Legii. Stołeczny klub przegrywał 0:2 z Miedzią, ale dwa fantastyczne woleje Mladenovicia zapewniły jej trzy punkty na Łazienkowskiej. - Tak, wraca dawny „Mladen”. Stać mnie na więcej - powiedział po zwycięstwie.



IT'S ELECTRIFYING!

11-12.10 ARENA GLIWICE

BILETY: eBilet.pl

Global Partners:

Mikasa



Global Suppliers:

Gerflor

Senoh



Main Sponsor:



Sponsors:

plus

BLACHY PRUSZYŃSKI



mentor

EVSKIE

Deloitte

LEVI'S

eBilet.pl

polisat sport

WP

TikTok

SPORTWYŻA

BMP

Host City:

GLIWICE



Organizer:

POLSKA SIATKOWKA

Ministerstwo Sportu i Turystyki

ŚWIDERSKI PODBIJA AMERYKĘ

Karol Świdorski strzelił dwa gole dla Charlotte FC w wygranym 3:2 meczu Major League Soccer z Chicago Fire. Polak strzelił bramkę na wagę zwycięstwa w szóstej minucie doliczonego czasu gry. Polski napastnik ma na koncie 10 trafień w sezonie, ale trzeba zaznaczyć, że za oceanem gra dopiero od końca lipca (przeszedł z PAOK Saloniki). Zwycięstwo pozwoliło awansować Charlotte na 10. miejsce w Konferencji Wschodniej MLS. **PaW**



FOT. EAST NEWS

POLACY WIDOCZNI W EUROPIE

Ligowi liderzy w polskim wydaniu: Adrian Cieślewicz trzy bramki dla walijskiego The New Saints, Robert Lewandowski z dwoma trafieniami dla FC Barcelona, Bartosz Bialek z golem po asyście Kacpra Kozłowskiego dla Vitesse, Filip Jagiełło trafia dla Genoi, a George Chmiel dla Blackburn Rovers U18. Radosław Majecki broni rzut karny dla Cercle Brugge w meczu z Oostende. Debiut Mateusza Hołownii w Turcji. **PaW**



FOT. EAST NEWS

KOBIETY RATUJĄ POLSKIE ZAPASY. MISTRZOSTWA ŚWIATA BEZ PANÓW

Podczas tegorocznych mistrzostw świata w zapasach, honor reprezentacji Polski ratowały nasze panie. Anna Łukasiak (AZS AWF Warszawa/50 kg), Angelina Łysak (Cement Gryf Chełm/57 kg) i Jowita Wrzesień (CSiR Dąbrowa Górnicza/59 kg) wywalczyły w Belgradzie trzy brązowe medale.

Niestety, bardzo słabo spisali się zarówno nasi klasycy, jak i wolniacy. W pierwszym ze stylów, jedyne miejsce w czołowej „dziesiątce” zajął Mateusz Bernatek (AKS Piotrków Trybunalski), plasując się na siódmym miejscu w wadze 67 kg... Z wolniaków najlepiej spisali się Sebastian Jezierzński (Dąb Brzeźnica/86 kg) i Radosław Marcinkiewicz (Orzeł Namysłów, 92 kg), którzy zostali sklasyfikowani na piątach pozycjach. **PaW**

SZACHOWE ELDORADO Z UDZIAŁEM NASZEGO JANA-KRZYSZTOFA DUDY

Jan-Krzysztof Duda - po wygranej z Hindusem Mitrabha Guha-awansował do 1/16 finału szachowych Mistrzostw Globu Chesscom. Ta faza turnieju odbędzie się w przyszłym tygodniu, a rywalem Polaka będzie Chińczyk Wang Hao lub Węgier Peter Leko.

Dla najlepszych przewidziano spore gratyfikacje finansowe. Zwycięzca turnieju zgarnie aż 200 tysięcy dolarów. Pokonany w finale zdobędzie połowę tej sumy, półfinałści będą musieli zadowolić się kwotą 50 tysięcy dolarów, zaś pozostali uczestnicy turnieju finałowego otrzymają po 25 tysięcy dolarów. **PaW**

HINDUSKA PRZYGODA MAGDY LINETTE. CORAZ WIĘCEJ DOLARÓW



Bardzo dobry występ Magdy Linette na kortach twardych w tenisowym turnieju WTA 250 - „Chennai Open” w Madras w Indiach, poskutkuje jej awansem w rankingu światowym. Jest wielce prawdopodobne, że niezależnie od wyniku finałowego meczu z 17-letnią Czeszką Lindą Fruhvirtovą, nasza zawodniczka wskoczy do czołowej „pięćdziesiątki” listy WTA. Zwycięzcy zawodów wzbogaci się o 33 200 dolarów, a przegrana - o 19 750. W całej karierze, Polka zarobiła na korcie ponad 4 miliony „zieloncych”. **PaW**

MEDALOWE STRZELANIE POLAKÓW NA MISTRZOSTWACH EUROPY

Polska wywalczyła trzy medale na mistrzostwach Europy w strzelectwie sportowym. Najlepiej spisała się Klaudia Bręś w konkurencji pistoletu standardowego, która sięgnęła po srebrny medal, jednocześnie dając pewne miejsce dla Polski na Igrzyskach XXXIII Olimpiady w Paryżu 2024. W konkurencji pistoletu szybkostrzelnego, nasza drużyna również zdobyła srebro, a kobieca drużyna w pistolecie sportowym - brąz. Mimo trzech medali, oczekiwania były jednak nieco większe... **PaW**

WIOŚLARZE RUSZAJĄ NA PODBÓJ ŚWIATA. DZIESIĘĆ POLSKICH OSAD

Siedem męskich i trzy kobiece osady będą reprezentować Polskę w rozpoczynających się w mistrzostwach świata w wioślarstwie. Regaty w czeskich Racicach potrwać do 25 września br. Największych szans medalowych należy upatrywać w występie obu czwórek podwójnych.

Dominik Czaja, Mateusz Biskup, Mirosław Ziętarski i Fabian Barański to jedyni wioślarze na podium sierpniowych mistrzostw Europy w Monachium, gdzie podopieczni trenera Aleksandra Wojciechowskiego wywalczyli srebrny medal. **PaW**

Polscy koszykarze z dużymi sukcesami

PONITKA I NASZ BASKET HITEM ME W BERLINIE

Po raz szósty w historii polscy koszykarze grają o brązowy medal mistrzostw Europy. Ich rywale - Niemcy, dopiero po raz drugi... Niekwestionowanym liderem naszej reprezentacji jest pochodzący z Ostrowa Wielkopolskiego - Mateusz Ponitka. Naszego zawodnika zapamiętamy na długo po jego wyczynach w ćwierćfinale 41. edycji mistrzostw Europy - przeciwko Słowenii naprawdę zagrał kapitalne spotkanie. Zdobył 26 punktów, 16 zbiórek i 10 asyst. Stał się trzecim zawodnikiem w historii EuroBasketu, który zaliczył triple-double. Poprzednio udało się to Chorwatomu Toniemu Kukocowi (15 punktów - 12 zbiórek - 11 asyst w 1995 roku) oraz Rumunowi Andrei Mandache (14 punktów - 10 zbiórek - 11 asyst w 2017 roku).

Dotychczas Polska zdobyła trzy brązowe krążki w mistrzostwach Europy w 1939 roku w Kownie (trenerem był Walenty Kłyszajko, nie rozegrano meczu o 3. miejsce, o kolejności decydowały wyniki i bilans koszy z fazy grupowej) oraz w 1965 roku w Moskwie i w 1967 roku w Helsinkach (szkoleniowcem był słynny Witold Zagórski).

Polacy o medal zagrają po raz pierwszy od 1971 roku, gdy w Essen ulegli Włochom w spotkaniu o trzecie miejsce 67:85.

Mecz w Berlinie będzie to trzynastym obu reprezentacji o punkty na europejskich i światowych parkietach. Bilans jest remisowy - obydwie drużyny wygrały sześć razy.

- Niemcy grają na tym turnieju dobry basket, wyelinowali Grecję, są gospodarzami - powiedział Michał Michalak, który w 2010 r. roku podczas turnieju MŚ do lat 17 w Hamburgu był kapitanem Biało-Czerwonych, wicemistrzów świata. - Ten mecz to dla nas życiowa szansa.

Polska będzie gospodarzem jednej z czterech grup mistrzostw Europy koszykarzy w 2025 roku. Trzej inni organizatorzy tej imprezy to Cypr, Finlandia i Łotwa. **PaW**

Paweł Wąsek na podium Letniej Grand Prix. Stefan Hula szósty. Koniec tuż tuż



FOT. ANDRZEJ MANAS

Polak Paweł Wąsek zajął drugie miejsce w konkursie Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w Rasnovie

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Paweł Wąsek zajął drugie miejsce w konkursie Letniej Grand Prix w skokach narciarskich w rumuńskim Rasnovie.

Triumfował Japończyk Ren Nikaido, a Bułgar Władimir Zografski uzupełnił stawkę na podium. Po pierwszej serii, reprezentant Kraju Kwitnącej Wiśni

był drugi. 23-latek z Cieszyna, atakujący z siódmej pozycji, w finałowej części zawodów oddał najdłuższy skok (99,5 m). Polak przegrał z Nikaido o 0,9 pkt. To najlepszy występ skoczka z Ustronia w karierze w zawodach Grand Prix.

Trzeci na półmetku Austriak Daniel Huber nie przystąpił do drugiej serii.

Drugi z Polaków startujący w zawodach LGP - Stefan Hula został sklasyfikowany na miej-

scu szóstym (97,5 i 95,5 m), 10,9 pkt za 21-latką z Azji. W Rasnovie wystąpiło 34 zawodników.

W klasyfikacji generalnej indywidualnej Letniej Grand Prix pozycje lidera - ex aequo - zachowali Kamil Stoch i Dawid Kubacki, którzy zgromadzili po 180 punktów. Trzeci jest Austriak Manuel Fettner - 150. W czołowej „dziesiątce” znajduje się trójka innych Polaków - Wąsek jest czwarty (142), Jakub Wolny - szósty (110), a Maciej Kot - dziesiąty (86).

Do zakończenia cyklu pozostały dwie imprezy, w austriackim Hinzenbach (24-25 września br.) i niemieckim Klingenthal (30 września - 2 października br.).

Zawody na kompleksie skoczni narciarskich „Trambulina Valea Cărbunării”, były zresztą udane dla reprezentacji Polski nie tylko z racji rywalizacji indywidualnej. Otóż, w pierwszym w historii konkursie duetów „Super Team” w Letniej Grand Prix, Paweł Wąsek i Stefan Hula zajęli drugie miejsce, przegrywając tylko z Austriakami - Danielem Tschofenigiem (w drugiej serii 103 m - rekord obiektu) i doświadczonym Manuelem Fettnerem.

Ostatecznie Austria wyprzedziła Polskę i Japonię. W nieoficjalnej klasyfikacji indywidualnej triumfował Tschofenig przed Wąskiem i Fettnerem. ©P

Wikingu! Uciekaj z ringu. Wach rozбит

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

BOKS. Podczas gali bokserkiej zorganizowanej w Pałacu Cesarskim w Kempton Park koło Johannesburga. Mariusz Wach przegrał jednogłośnie na punkty z Kevinem Lerem z RPA.

Mimo przewagi doświadczenia i warunków fizycznych, Polak dostał straszne lanie od rywala - po dwunastu rundach objawia „Waszki”, sędziowie punktowali 118-110 oraz dwukrotnie

120-108 dla Lereny. Stawką pojedynku był interkontynentalny pas organizacji IBO w wadze ciężkiej.

Niestety - Mariusz „Wiking” Wach (36-9, 19 KO) tylko przez pół rundy robił to, co prawdopodobnie założył sobie z trenerem Piotrem Wilczewskim. Jego lewy prosty oraz bity z rezerwą prawy krzyżowy nie powstrzymywały rywala, który łatwo przechodził do poddyktansu, niwelując dużą różnicę warunków fizycznych. A z bliska regularnie trafiał lewym sierpowym.

Boksujący z odwrotnej pozycji Kevin Lerena (28-1, 14 KO) starał się punktować szybkimi kombinacjami ciosów w poddyktansie. Polski olbrzym (202 cm wzrostu) ustawiał się bocznie, czym utrudniał sobie wyprośowanie mocnego uderzenia. Koncentrował się więc na tym, by nie przyjąć nic mocnego, ale tych mocnych ciosów trochę spadło na jego głowę.

Dla Mariusza Wachy była to trzecia kolejna porażka. Dla Kevin Lerena było to drugie zwycięstwo po przejściu do wagi ciężkiej. ©P

Lewandowski nie zatrzymuje się w lidze hiszpańskiej. Kolejne dwa gole snajpera

Michał Perzanowski
redakcja@polskapress.pl

To już siódme i ósme trafienie w tym sezonie dla FC Barcelony autorstwa Roberta Lewandowskiego. W ligowym spotkaniu z Elche Polak otworzył wynik spotkania.

W 34. minucie spotkania Barcelona z Elche Pedri zagrał w pole karne gości do Alexa Balde, ten wstrzelił w pole bramkowe wprost na nogę Roberta Le-

wandowskiego, który nie miał szans się pomylić. Polak tydzień w tydzień pokazuje, w jak dobrej formie się znajduje. Nie trafił, co prawda, w tygodniu do siatki Bayernu Monachium w meczu Ligi Mistrzów, ale do strzelania wrócił w lidze hiszpańskiej.

Do przerwy Duma Katalonii prowadziła już 2:0. Alex Balde zagrał w pole karne Elche do Memphisa Depaya, ten minął rywala i mocnym uderzeniem wpakował piłkę do bramki. Po chwili mogli-

śmy mieć już 3:0, ale arbiter odgwizdał spalonego po podaniu Lewandowskiego do Pedriego.

Lewy skompletował dublet tuż po przerwie. Dośrodkowanie z prawej strony niezbyt udane próbował wybić obrońcy Elche, do piłki dopadł kapitan reprezentacji Polski i precyzyjnym uderzeniem zdobył swoją drugą bramkę.

W La Liga Barcelona idzie jak burza - po remisie na inaugurację z Rayo Vallecano (0:0),



Robert Lewandowski zdobył kolejne gole dla Barcelony

drużyna Roberta Lewandowskiego zanotowała cztery wygrane z rzędu. Tylko Real Madryt może pochwalić się lepszym bilansem.

„Królewscy” z kompletem zwycięstw po pięciu kolejkach są liderem tabeli. Barcelona jednak, obok Villarreal - rywali Lecha Poznań z Ligi Konferencji Europy - może poszczycić się najszczelniejszą obroną, bo dotąd tylko raz musieli wyjmować piłkę z siatki.

©P

FOT. PAP/EP

Emerytura Federera to „smutny dzień dla tenisa”

Piotr Olkowicz
redakcja@polskapress.pl

Czy jest szansa na jeszcze jedną wyjątkową tenisową chwilę między Andym Murrayem a Rogerem Federerem, zanim ten ostatni przejdzie na emeryturę?

Andy Murray opisał zbliżającą się emeryturę Rogera Federera jako „smutny, smutny dzień” dla tenisa.

Roger Federer potwierdził, że odłoży rakietę jeszcze w tym miesiącu i zakończy oszałamiającą karierę, w której zdefiniował wiele standardów w męskiej grze.

Wiadomość nadeszła ponad rok po jego ostatnim meczu i po trzyletnim okresie walki z kontuzją kolana. Losy Murraya z pewnością z Federerem w przeszłości wielokrotnie się splatały. Przegrywał ze szwajcarską legendą w finałach Wimbledonu, Australian Open i US Open, ale wygrał też z nim finał olimpijski. To rywalizacja, którą szczególnie ceni.

- Miałem szczęście, że mogłem rywalizować z nim w największych meczach, w największych turniejach, na największych scenach w naszym sporcie - mówi Andy Murray, który po raz ostatni grał z Federerem w 2015 roku.

- W tamtym czasie prawdopodobnie nie doceniałem tego tak bardzo, ale patrząc wstecz, to całkiem niesamowite ... To smutny, smutny dzień dla tego sportu - dodał znakomity szkocki tenisista.

Zanim Roger Federer przejdzie na emeryturę, ma przed sobą jeszcze jeden występ w Laver Cup. Andy Murray nie może zagrać przeciwko niemu w tym meczu, ponieważ są kolegami z drużyny Europy, ale ma nadzieję, że jeszcze raz z Federerem się spotka.

- Może będę miał okazję dzielić z nim kort w deblu lub coś w tym stylu - wyraził nadzieję Murray. - To byłoby naprawdę wyjątkowe. Nie wiem, ile będzie w stanie zagrać. Nie rozmawiałem z nim na ten temat.

©P

REKLAMA

0010615150

Żeby zostać mistrzem świata



trzeba
najpierw zostać
mistrzem podwórka

ZGŁOŚ UTALENTOWANEGO, MŁODEGO
SPORTOWCĘ Z TWOJEJ OKOLICY.

iPL WYŚLIJ FILM NA
WWW.I.PL/MISTRZOWIE



Roger Federer odbierający puchar za zwycięstwo w Australian Open w roku 2018

FOT. PAP/MAST IRHAM

Piłka nożna - Jako Polak i przyjaciel Robertowi biję brawo, ale... niech wreszcie weźmie się do roboty!

KRYCHOWIAK: PRZESTRZEGAM PRZED ARABIA

Adam Godlewski
redakcja@polskappress.pl**W poniedziałek rozpoczyna się zgrupowanie reprezentacji Polski przed Ligą Narodów. O planach na mundial i możliwościach kadry porozmawialiśmy z Grzegorzem Krychowiakiem.****Na początek rozstrzygnijmy - gdyby nie Krychowiak, nie byłoby reprezentacji Polski mundialu w Katarze?**

Nie przesadzajmy, każdy zawodnik, który grał w kwalifikacjach, a nie tylko w barażu ze Szwecją, miał wpływ na to, że zakwalifikowaliśmy się na mistrzostwa świata. Zatem ojców sukcesu jest wielu, począwszy od zawodników, przez sztab medyczny, szkoleniowy, a kibice także pomagali nam fantastycznym dopinaniem.

Mówisz jak dobry specjalista od PR w dużej korporacji.**Tyle że kluczowa dla awansu okazała się zmiana, którą dałeś w barażu ze Szwecją.**

Tak było. Mówimy o spotkaniu, w którym rzeczywiście nie zagrałem od pierwszej minuty, ale wszedłem właśnie po to, żeby przeprowadzić akcję, po której padła bramka. Takie było moje zadanie, tak pojmowałem obowiązki, które nałożył na mnie selekcjoner Czesław Michniewicz. Uważam, że to zupełnie normalne, że wykorzystałem swoje umiejętności i doświadczenie. Nie robiłbym zatem z tego wielkiego zagadnienia. Wykonałem po prostu to, co do mnie należało.

A tak szczerze, po ludzku - miałeś żal do trenera Czesława Michniewicza, że nie wystawił cię w wyjściowym składzie?

Pewnie, że miałem żal, i byłem bardzo zły, ale to także jest normalne. Kiedy przyjeżdżasz na reprezentację, to naturalne, że chcesz grać, zwłaszcza w tak ważnym meczu. A nie się przyglądać. Zresztą, praktycznie we wszystkich spotkaniach eliminacyjnych wychodziłem w pierwszej jedenastce. Na moją niekorzyść zadziałała sytuacja z wojną na Ukrainie, odejście z Rosji i brak regularnej gry. Rozegrałem tylko jeden mecz przed marcowym zgrupowaniem reprezentacji Polski i w konsekwencji znalazłem się wśród rezerwowych. Trudno jednak, żebym akceptował taką sytuację. Pewnie,

że miałem żal do selekcjonera, bo uważałem - i nadal uważam, co zresztą udowodniłem wtedy w Chorzowie - że moje miejsce było na boisku, a nie na ławce.

Jak oceniasz wartość reprezentacji, która wygrała ze Szwecją?

Wydaje mi się, że aby móc analizować i wyciągać jakieś wnioski, trzeba poczekać na mistrzostwa świata. Dziś możemy powiedzieć wszystko, ale weryfikacja i tak przyjdzie dopiero po trzech grupowych meczach w Katarze. Wtedy każdy będzie nas rozliczał, nie tylko z gry, ale i z zapowiedzi, z tego, co teraz naopowiadamy. Warto o tym pamiętać w kontekście najbliższych spotkań w Lidze Narodów, bo nie one będą najważniejsze. Nie będą miały w ogóle wpływu na to, czy osiągniemy sukces na mistrzostwach świata. Musimy pamiętać, że imprezą docelową jest mundial.

A co będzie sukcesem dla reprezentacji Polski?

Do Kataru polecimy rozegrać co najmniej cztery mecze. To jest cel minimum. Jedziemy tam po to - nawet bez składania szumnych obietnic - żeby coś osiągnąć. A nie tylko zwiedzić Katar. Zresztą, ja już w Katarze byłem i wiem, że nie ma tam za dużo rzeczy do zobaczenia. Uważam, że mimo trudnej grupy jesteśmy w stanie z niej wyjść. Mamy na to odpowiednich zawodników, odpowiedni zespół, odpowiednie doświadczenie. Jest połączenie rutyny z młodymi piłkarzami, którzy wchodzi do tej reprezentacji. Wszystko zatem w naszych nogach i głowach.

Wszystko wskazuje, że będziesz najlepiej dopasowanym reprezentantem Polski do mundialowego klimatu.

To fakt, a chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że klimat panujący nad Zatoką Perską jest trudny, i to nie tylko dla piłkarzy. Trenujemy obecnie przy temperaturach, które nie spadają poniżej 41 stopni Celsjusza; a bywały wyższe. To naprawdę duże wyzwanie, żeby grać w piłkę w takich warunkach, trzeba odpowiednio się do tego przygotować. Moja aklimatyzacja w nowym otoczeniu trochę trwała. Sporo już przeżyłem, ale dla mnie to coś zupełnie nowego, że trenuje się wieczorem o godzinie 19:00, kiedy jest nieco chłodniej; to znaczy już nie 48

**Grzegorz Krychowiak już prowadzi grę... dyplomatyczną z trenerem Arabii Saudyjskiej**

stopni, których doświadczaamy w ciągu dnia. W takich ekstremalnych warunkach twoje ciało przygotowuje się oczywiście do większego wysiłku, więc to jest pozytyw z mojej perspektywy w kontekście mundialu.

Jaki jest ten poziom ligi arabskiej na tle chociażby rosyjskiej czy greckiej?

Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony pod względem jakości zawodników. Jest naprawdę wielu piłkarzy, którzy mają świetne umiejętności, a przede wszystkim - są dynamiczni. Dużo biegają, są przyzwyczajeni do tych warunków. Pod względem motorycznym drużyny z tego regionu na pewno będą stanowić wyzwanie dla przybyszów z innych kontynentów.

Lekko straszysz polskich kibiców reprezentacją Arabii Saudyjskiej?

Raczej przestrzegam. Ktoś mi ostatnio powiedział - gdy udzielałem wywiadu - że Arabia Saudyjska będzie zespołem oddającym po 3 punkty wszystkim przeciwnikom. Chciałbym więc ostudzić tego typu komentarze, bo widziałem zawodników, którzy tutaj grają i ich doświadczonego trenera, z którym miałem nawet okazję dłuższej porozmawiać, bo akurat mieszkamy w tej samej dzielnicy, niemal po sąsiedzku. I naprawdę podchodziłbym do tego rywala z szacunkiem. Pewnie, na papierze to Argentyna jest faworytem, ale Arabia też nikomu nie odda punktów za darmo. Co więcej, w mojej ocenie nie powinna zakończyć występu z zerowym dorobkiem.

Wspomniany trener reprezentacji Arabii Saudyjskiej Herve Renard jest Francuzem...

... ale z polskimi korzeniami! I wciąż jest tak sprawny, że gdyby liczył kilka lat mniej, to spokojnie moglibyśmy zaprosić go do naszej reprezentacji.

W sumie nieźle się zainstalowałeś, i możesz teraz robić za pracownika banku informacji w sztabie Michniewicza.

Na to wychodzi. Tyle że to działa także w drugą stronę, ostatnio trener Renard - po półgodzinnej pogawędce - zaproponował, żebyśmy pograli w siatkonogę. Zażartowałem, że pewnie chce, abym doznał kontuzji. Także ze śmiechem - nie zaprzeczył. Zatem, już mamy wesoło, a dopiero na mistrzostwach zobaczymy, jakie ta dyplomatyczna gra da efekty. W każdym razie, teraz zbieram tu doświadczenie i wiadomości, związane nie tylko z ligową piłką. Także dotyczące nowego miejsca i kultury. Lubię te momenty, bo zawsze odkrywam coś, co bywa inspirujące.

Dlaczego wybrałeś ligę arabską? Dlatego, że w Al-Shabab gra Ever Banega, z którym konsultowałeś się przed transferem? Czy decydujący okazał się czynnik ekonomiczny?

Kiedy podejmuje się tak kluczową życiową decyzję, trzeba się zastanawiać nad wszystkimi elementami, ale nie ukrywam, że to, że rozmawiałem z Everem i sprzedał mi bardzo dobrze ten arabski produkt, ułatwiło mi sprawę. Jest to wypożyczenie

na rok, a ważnym dla mnie punktem było także to, o czym już wspomnieliśmy - możliwość przygotowania się do mistrzostw świata; to jest idealne wręcz miejsce do tego. W listopadzie będzie tu już zima, temperatury spadną więc do... 35 stopni, ale klimat nadal będzie ekstremalny.

Twoja robota w ciągu ostatniego roku - od momentu napści Rosji na Ukrainę - wcale nie była taka przyjemna. Było za to kilka trudnych wyborów, przed którymi stanąłeś.

To rzeczywiście nie były łatwe wybory. Nie ukrywam, że żałuję, że tak to się wszystko potoczyło, że wybuchła wojna, bo wiązałem swoją przyszłość z Rosją. Jako zawodnik, ale też jako człowiek nie wyobrażałem sobie jednak, że w zaistniałej sytuacji mogę tam zostać. Mam nadzieję, że jak najszybciej to się skończy. Mam jeszcze rok kontraktu do wypełnienia w Krasnodarze - już po zakończeniu wypożyczenia do Al-Shabab. Zresztą już w tym roku Krasnodar otworze powieź, że chce, abym został; jest zresztą wielu obcokrajowców w zespole, którzy nie wyjechali z Rosji. A zaczniemy od tego, że w Rosji czułem się bardzo dobrze. Mam tam wielu przyjaciół, byłem bardzo dobrze odbierany na boisku i poza nim też. Krasnodar zapłacił za mnie duże pieniądze, a rozegrałem dotąd 15, czy 20 meczów dla tego zespołu, więc jako piłkarz, jeszcze nie podziękowałem za to, co dla mnie zrobili właściciele klubu.

Życie w Rijadzie jest zupełnie inne niż w Krasnodarze?

Zupełnie inne, począwszy od tego, że wszystko jest przesunięte o 2 godziny. Ze względu na to, że trenujemy późno, o godzinie 19.00, to jestem w domu dopiero o 22.00. I dopiero wtedy jem kolację, więc siłą rzeczy później kładę się spać, koło północy, i wstaję także później, rzadko przed godziną 10.00. Musiałem się dostosować i przeorganizować swój plan dnia. Z kolei pod względem obyczajowym, Arabia to jest zupełnie inne miejsce niż 4 lata temu; nie mówię tego jako znawca, tylko opieram się na tym, co usłyszałem od kolegów z zespołu. Teraz jest to miejsce, które otwiera się na turystykę i na europejskie zwyczaje. Kobiety nie muszą nosić tradycyjnych szat, wreszcie mają prawo robić to, co im się podoba.

Czyli alkohol jest normalnie podawany w restauracjach?

Co to, to nie, ale jako osoba, która nie pije alkoholu, nie odczułem konkretnie tej różnicy, i nie jest to dla mnie problem. Pewnie trzeba jeszcze wziąć pod uwagę fakt, że mieszkam w dzielnicy, w której moimi sąsiadami są tylko przybysze spoza Arabii. Na basen chodzimy w strojach kąpielowych, a codzienne ubiory nie różnią się tu od tych z innych części świata. Dopiero jak się wyjeżdża za mur, to odczuwa się troszeczkę tę różnicę. Choćby taką, że do restauracji nie chodzi się w spodenkach, ale... wydaje mi się, że gdy w Paryżu pójdziesz do restauracji w spodenkach, to też cię do niej nie wpuszczają.

Czy widząc jak Robert Lewandowski wszedł do La Ligi tęsknisz czasem za Hiszpanią, gdzie przeżywałeś wspaniałe okresy?

Był to piękny moment, ale nie tęsknię. Oczywiście będę wspomnieniami wracał do tamtego czasu, bo to rzeczywiście fantastyczne momenty, ale najważniejsze jest to, co przed nami, co się dzieje dzisiaj, co będzie jutro. Zresztą w Rosji wygrałem chyba nawet więcej pucharów niż z Sewillą, choć oczywiście nie tak cennych. Najważniejsze jest dla mnie to, żeby jeszcze mieć takie przeżycia w przyszłości.

Spodziewałeś się, że Robert tak łatwo wejdzie do La Ligi?

To jest fantastyczny zawodnik i to, co teraz tam wyrabia, jest niewiarygodne. Jako Polak i jego przyjaciel jestem szczęśliwy i dumny. I za to, co wyprawia, biję mu brawo. Nie dawałem sobie jednak nawet tego pytania, czy jak podpisze kontrakt z Barceloną, to da sobie radę. Bo byłoby to pytanie retoryczne.

Jak zatem mamy podchodzić do faktu, że Krychowiak ma więcej bramek na mundialach od Lewandowskiego?

Normalnie, a Lewy niech bierze się w końcu za robotę i wreszcie trochę postrzela na mistrzostwach świata! Nie będę mógł go już wyręczać, musi zrozumieć, że nie mogę robić wślizgów, trzymać defensywy i jeszcze strzelać bramek. Powinien mieć świadomość, że w Katarze będzie musiał wziąć odpowiedzialność za jeden z tych trzech aspektów, i najlepiej, żeby było to właśnie zdobywanie goli. Bo o resztę ja zadbam lepiej.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

0010602547

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

POŚREDNICTWO

0010382225

OMEGA WYCENY OBRÓT

SLUPSK, UL. STARZYŃSKIEGO 11

tel. 59 841 44 20;
601 654 572;

www.nieruchomosci.slupsk.pl
omega@nieruchomosci.slupsk.pl

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy,
płacimy nawet za wraki, oferujemy
najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

INNE

SKUP-AUT wszystkie, 534-983-031.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

NAWIĄZEMY współpracę z lektorami
i nauczycielami j. obcych oraz ze
studentami kierunków filologii
obcojęzycznej. Koszalin,
602 436 415, 94 346 33 15.

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz,
elektr. pomocnik, spawacz: 601218955

PRACA dodatkowa -Chałupnictwo bez
opłat wstępnych tel. 94 71 70 900

SPÓŁKA Z O.O. zatrudni kierownika,
majstra budowy, operator żurawia,
cieśla, murarz. Praca Niemcy.
Tel. 533-888-394

WORK CENTRE (KRAZ 7098)
- Praca w Holandii (od zaraz!)
Tel. 77/441-06-54, 533-155-868,
739-230-594, 533-966-678,
533-111-037, 519-138-005
www.workcentre.com.pl

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd,
tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu.
603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CHAMPION-BUD usługi remontowo-
budowlane 883059641 K-lin.

CYKLINOWANIE bezpyłowe
502302147

REMONTY od A do Z tel.660-683-933

REMONTY, Słupsk. 881453825

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli
oraz gruzu w bigbagach,
607-703-135.

Turystyka

KRAJ - MORZE

LEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Różne

STARE książki- skup 881-934-948

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy,
maszyny rolne.
Tel. 535135507.

PŁODY ROLNE

KUPIĘ zboże tel: 506-129-426

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury
roczne sprzedam tel. 785-188-999

KURKI odchowane 784 461 566

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 663-092-135.

AUTOPROMOCJA

Wtorek się liczy

gs24.pl
gp24.pl
gk24.pl

REKLAMA



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA BURMISTRZA MIASTA DARŁOWO O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM OGRANICZONYM

Burmistrz Miasta Darłowo ogłasza na dzień **9 listopada 2022 roku** pierwszy przetarg ustny ograniczony do właścicieli nieruchomości przyległych, na sprzedaż niezabudowanej działki gruntu oznaczonej ewidencyjnie numerem 209/2 o powierzchni 0,0163 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym numer 0002 m. Darłowo przy ulicy Bosmańskiej.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego dla jednostki strukturalnej B - Darłowo Zachodnie położonej na obszarze Gminy Miasto Darłowo, zatwierdzonego Uchwałą Nr IV/32/07 Rady Miejskiej w Darłowie z dnia 06 lutego 2007 roku, zbywana działka gruntu położona jest na terenie oznaczonym symbolem 8 MN, U z przeznaczeniem: istniejąca zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z usługami, w tym usługi turystyczne.

Wyżej wymieniona działka gruntu wpisana jest do księgi wieczystej numer KO1K/00027850/2, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sławnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Zgodnie z zapisami w tej księgi wieczystej oraz ewidencji gruntów i budynków prowadzonej przez Starostwo Powiatowe w Sławnie, zbywana działka jest gruntem niezabudowanym o użytku i klasie bonitacyjnej „Bp” oraz wolna jest od obciążeń na rzecz osób trzecich w tym hipotek przymusowych.

Z uwagi na swoje parametry zbywana nieruchomość nie posiada przymiotu działki gruntu do wykorzystania i zagospodarowania jako samodzielna działka budowlana.

Formę przetargu ograniczonego wyłącznie do właścicieli nieruchomości przyległych, położonych przy ulicy: Bosmańskiej 6, Bosmańskiej 8 i Admiralskiej 4, przyjęto z uwagi na fakt, że usytuowanie działki gruntu numer 209/2 w stosunku do tych nieruchomości powoduje, że poprawa warunków zagospodarowania jest możliwa w odniesieniu do więcej niż jednej nieruchomości przyległej, z którymi może stanowić funkcjonalną całość gospodarczą.

Cena wywoławcza netto wynosi - 50.000,00 zł
Wadium - 5.000,00 zł

Do wylicytowanej w przetargu ceny zostanie doliczony 23% podatek VAT określony na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2021 roku, poz. 685 z późn. zm.).

Przetarg odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Darłowie pokój numer 22, o godzinie 10.00.

Warunkiem zakwalifikowania osób uprawnionych do przetargu jest wpłata **wadium** w pieniądzu, które musi wpłynąć do dnia **3 listopada 2022 roku** na konto Urzędu Miejskiego w Darłowie w PKO Bank Polski S.A. numer **41 1020 2791 0000 7002 0246 8411**, oraz zgłoszenie na piśmie do dnia **3 listopada 2022 roku** uczestnictwa w przetargu, które należy przedłożyć w siedzibie Urzędu Miejskiego w Darłowie w Biurze Obsługi Interesanta, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z warunkami przetargu.

Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zostanie wywieszona w siedzibie Urzędu Miejskiego w Darłowie oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Darłowie, nie później niż dzień przed wyznaczonym terminem przetargu.

Ogłoszenie o przetargu wraz z warunkami przetargu zamieszczono na stronach internetowych: www.darlowo.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Darłowie.

Ogłoszenie o przetargu wraz z warunkami przetargu jest do wglądu na tablicy ogłoszeń w siedzibie tut. Urzędu Miejskiego oraz w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Planowania (pokój numer 26-27). Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście w pokoju numer 26-27 lub pod numerem telefonu 94 355 1207.

Organizator przetargu może odwołać ogłoszony przetarg jedynie z ważnych powodów, informując o tym niezwłocznie w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu i podając przyczynę odwołania przetargu.

0010597292

Prenumerata pocztowa Oszczędzaj nawet 130 zł*

październik **52 zł** taniej niż w kiosku o 45,90 zł

kwartał **156 zł** taniej niż w kiosku o 130,90 zł

zamów

Szczegóły u listonosza
i w najbliższym urzędzie pocztowym.
Czekamy do 20 września !

GŁOS
DZIENNIK POMORZA

94 340 11 14 pn.-pt. 9.00-15.00

TELEFON

prenumerata.gdp@polskapress.pl

E-MAIL

* średnia oszczędność kwartalna w porównaniu do ceny zakupu gazety w kiosku

Gwiazdy polskie i zagraniczne. Filharmonia zaprasza na MUSIC.DESIGN.FORM Festival

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Koncert Chiny Moses, Max Cooper i elektroniczne dźwięki, nowy projekt Jacka Hałasa i Jimka. To i jeszcze więcej od 21 do 25 września podczas V edycji MUSIC.DESIGN.FORM Festival.

W filharmonii czekają nas koncerty polskich i zagranicznych gwiazd, wystawa, forum dyskusyjne czy multimedialne instalacje. Pięć festiwalowych dni piątej edycji festiwalu MDF wypełni harmonia dźwięków, obrzędów i twórczej myśli.

21 września o godzinie 20 muzyczną część festiwalu otworzy niezwykle koncert. Swoją wizję harmonii zaprezentują Jimek, wszechstronny i intrygujący kompozytor młodego pokolenia, oraz Jacek Hałas, muzykant, śpiewak i tancerz czerpiący z muzyki tradycyjnej. Będzie to wydarzenie, które poprzez muzykę, śpiew, światło i nowoczesne technologie połączy dwóch artystów i dwa światy - tradycję i współczesność.

Piątkowy festiwalowy wieczór upłynie pod znakiem muzyki elektronicznej. 23 września o godzinie 21 białym holem filharmonii zawładnie brytyjski didżej i producent Max Cooper, który przyjedzie ze swoim najnowszym projektem „Unspoken Words”. Możemy spodzie-



Jimek, niezwykle wszechstronny i intrygujący kompozytor młodego pokolenia, oraz Jacek Hałas, muzykant, śpiewak i tancerz czerpiący z muzyki tradycyjnej - zapraszają w środę, 21 września

wać się nie tylko muzyki, ale także efektownych doznań wizualnych.

Zmysłowa, hipnotyzująca, charyzmatyczna i jednocześnie nie bojąca się muzycznych wyzwań China Moses będzie gwiazdą koncertu zamykającego festiwal MDF. 25 września o godzinie 19 usłyszymy artystkę w towarzystwie orkiestry symfonicznej pod batutą uzdolnionego Troya Millera. Zupełnie nowe aranżacje utworów Moses przeniosą nas do świata jazzu i symfoniki, i dostarczą wszystkim niezapomnianych wrażeń i wspomnień.

Hasłem przewodnim tegorocznej edycji będzie HARMONIA i to ona będzie inspiracją dla wszystkich festiwalowych wydarzeń i wykonawców.

Program

21 września (środa)

Godz. 18 - Elektro Moon Vision, CosmoSonic. Audiowizualna instalacja modułowa, która zagości w przestrzeniach filharmonii to czteroetapowa podróż przez fragment Układu Słonecznego. Twórczy duet Elwira Wojtunik i Popesz Csaba Láng wykorzystali obraz, światło, technologię AR oraz... muzykę opartą na autentycznych

dźwiękach kosmosu udostępnionych przez NASA. Każdy będzie mógł doświadczyć niezwykle harmonii płynącej prosto z ciał niebieskich.

Godz. 19 - Marcin Kydryński - wystawa fotografii w Galerii Poziom 4.

Godz. 20 - Iluminacja budynku oraz JIMEK & HAŁAS, Ballady i Romanse. Wyjątkowy projekt Jacka Hałasa i Radzimira Dębskiego. Muzyczne połączenie tradycji i współczesności przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii zostanie zrealizowane w dwóch przestrzeniach. Będzie muzyczną metaforą tak zwanych

obrzędów przejścia - rytuałów, które zmieniają życie człowieka dążącego do osiągnięcia harmonii z samym sobą i światem.

22 września (czwartek)

Godz. 18 - Forum harmonii - Dyskusja z udziałem prelegentów i zaproszonych uczestników.

Godz. 20 - Iluminacja budynku.

Godz. 21 - Tomek Torres, Sonic Energy - koncert muzyki relaksacyjnej. Widzowie doświadczą harmonii dzięki koncertowi Tomka Torresa i Pauliny Łaby-Torres. Przy pomocy mis i gongów tybetańskich oraz handpana (instrumentu perkusyjnego przypominającego dwie połączone misy), stworzą oni idealne warunki do wyciszenia i medytacji. Ich występ połączony będzie z medytacją prowadzoną przez znaną joginkę Ałę Raginą, która pozwoli uczestnikom doświadczyć stanu głębokiej relaksacji i odprężenia.

23 września (piątek)

Godz. 20 - Iluminacja budynku

Godz. 21 - Max Cooper, Unspoken Words - koncert elektroniczny. Swoją najnowszą projekt zaprezentuje brytyjski didżej i producent, wiodący artysta międzynarodowej sceny elektronicznej - Max Cooper.

24 września (sobota)

Godz. 20 - Iluminacja budynku oraz Messages Quartet &

Grzegorz Sadowski, Dialog między wymiarami. Jakie jest znaczenie harmonii w muzyce? Czym była ona kiedyś, a czym jest dzisiaj? Czy w XXI wieku muzyka rezonuje z dziedzictwem naszych przodków i czerpie ze swoich początków? Pytania te zadali sobie stażyści biorący udział w międzynarodowym projekcie Music.Multimedia.Management, tworząc od podstaw jedno z wydarzeń w ramach festiwalu MDF.

25 września (niedziela)

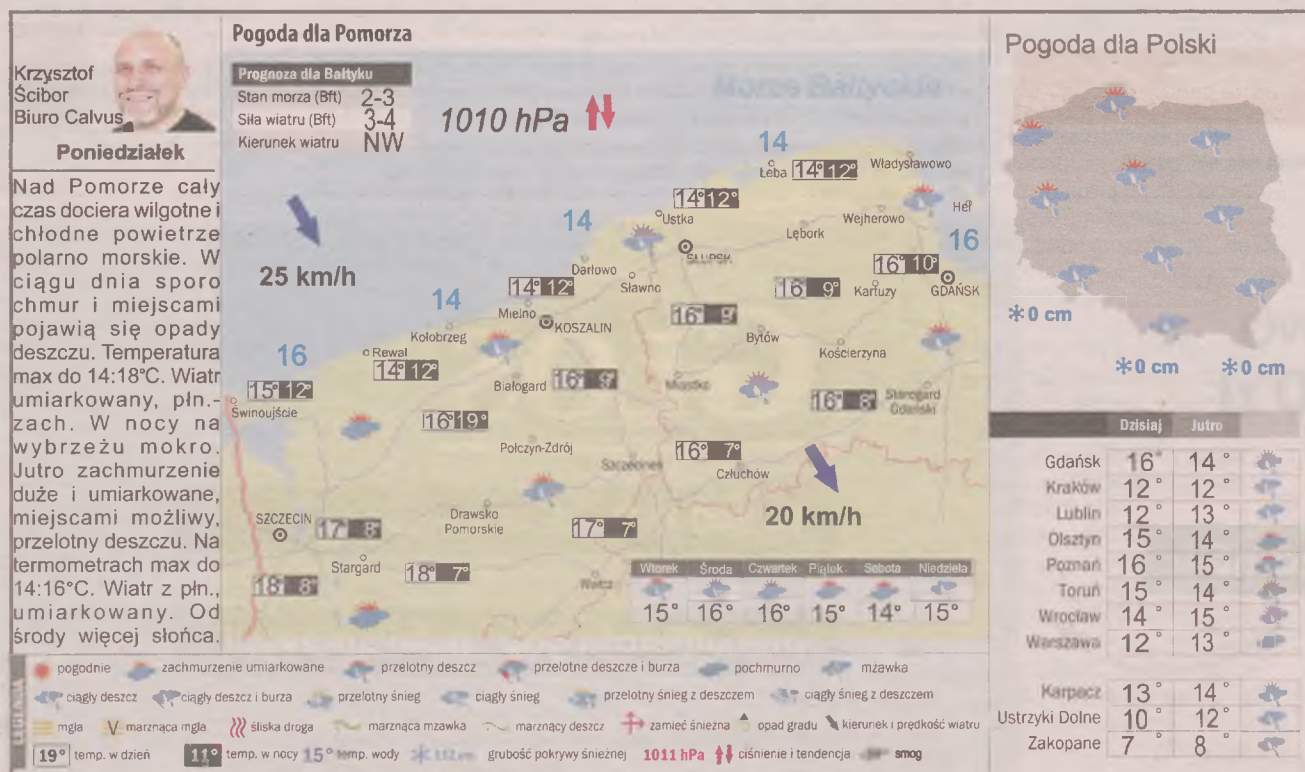
Godz. 12 - Korzenie dźwięku, Prastara harmonia lasu. Podczas piątej edycji MDF Festival harmonii będą mogły doświadczyć także dzieci. W tym roku EduFilharmonia przygotowała dla młodych melomanów spotkanie z harmonią lasu, której wspólnie z artystami poszukają pośród leśnej flory i fauny.

Godz. 19 - Evening with China Moses & Troy Miller. Niezwykle koncert finałowy MDF to co roku muzyczna wisienka na festiwalowym torcie. Nie inaczej będzie podczas piątej edycji, którą zakończy muzyczne wydarzenie niezwykle wokalistki - Chiny Moses. Mocny, zmysłowy wokół artystki w towarzystwie Orkiestry Symfonicznej przeniosą widzów do harmonijnego świata jazzu i symfoniki.

Godz. 20 - Iluminacja budynku.

©©

POGODA



Promocja książki o Polaku z Australii

Anna Czerny-Marecka
Słupsk

Po wakacyjnej przerwie do Krępy Słupskiej wraca Bazar Natury. Pierwszy rynek, który odbędzie się dzisiaj, 17 września, związany będzie z szeroko rozmiąnym zielarstwem.

Katedra Filologii Polskiej w Instytucie Filologii Akademii Pomorskiej wspólnie z Muzeum Pomorza Środkowego, Fundacją PRODIRE, Stowarzyszeniem Pisarzy Polskich Oddział Gdański Herbaciarnią w Spichlerzu Richtera zaprasza na trzydzieste pierwsze spotkanie z cyklu Słupskie Czwartki Literackie. Odbędzie się ono 22 września o godz. 16.30 w Zamku Książąt Pomorskich w Słupsku, w Sali Rycerskiej.



Bazar Natury

Bohaterką spotkania będzie dr Bogumiła Żongolowicz, która opowie o swojej książce „Andrzej Chciuk. Pisarz z antypodów”.

Spotkanie uświetni koncert Piotra Pędzicha. Moderatorką będzie dr hab. Krystyna Krawiec-Złotkowska, prof. AP.

Wstęp wolny. ©©

karmizówka panoramiczna: Kto tu pracuje?; wiewka pano-
amiczna: Dwa złote colty"; krzyżówka z hasłem: Wielkie
uczucia są nieme; **joika**: komandor; **szyfr**: Natalia Kazmarek;
logogrif: "Konrad Wallenrod"; **krzyżówka A-Z**: pielerynka;
szyfrogram: Bogactwa są tak kosztowne jak życie.

*Cudownie jest spełniać marzenia,
mając wokół siebie tylu wspaniałych ludzi*

Sara James na Instagramie po finale amerykańskiego „Mam talent” Fot. Sławomir Mielnik



Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI KRZYŻÓWKA NR 144

Patrycja Kazadi została zdiagnozowana
Popularna prezenterka zniknęła na kilka lat z show-biznesu. Teraz w wywiadzie dla „Wysokich obcasów” zdradziła, że przyczyną była poważna choroba. Niestety – długi czas nikt nie potrafił jej trafnie zdiagnozować. Dopiero niedawno okazało się, że to endometrioza. Teraz prezenterkę czeka kilka poważnych operacji.



Julia Wieniawa odchyłała głowę
Paparazzi sfotografowali ostatnio młodą aktorkę, kiedy spotkała się ze swym partnerem Nikodemem Rozbickim. „W drodze do taksówki parka zatrzymywała się co parę kroków na pełne romantyzmu pocałunki. Ręce Nikodema chwytały się szyi Julii, ona odchyłała głowę delikatnie do tyłu” – opisuje Pudelek.

Magda Mołek
ma w sobie moc
Od kiedy popularna prezenterka opuściła TVN, prężnie działa w internecie. Ma swój kanał w serwisie YouTube i często zamieszcza posty na Instagramie. Na jednym z ostatnich pokazała się tylko w legginsach i w biustonoszu. „Mam 46 lat i wiem, co lubię w sobie najbardziej. Moją, zdobytą latami, odwagę, by spełniać własne potrzeby zamiast cudzych oczekiwań”. „Szanuję innych, ale przede wszystkim szanuję siebie. (...) Z tej postawy bierze się cała moja moc”. **GZL**
Fot. Sylwia Dąbrowa



Miasta tętniące życiem
BBC Earth, 18:50
Dokument o kultowych megamiastach. Hongkong, Meksyk, Moskwa i Delhi to najbardziej zatłoczone, skomplikowane i chaotyczne miasta na świecie. W pierwszym odcinku Hongkong – miasto kontrastów.

Ucieczka z Pretorii
TVP Kultura, 20:00
RPA, 1978 rok. Tim Jenkin (Daniel Radcliffe) i Stephen Lee (Daniel Webber) zostają aresztowani za produkcję i kolportaż ulotek wzywających do walki z apartheidem. Uznani za terrorystów trafiają do zakładu karnego o zastrzonym rygorze w Pretorii. Na faktach.

Opowieść podręcznej
HBO, 21:10
5. sezon dystopijnej opowieści na podstawie powieści Margaret Atwood. June (Elisabeth Moss) dokonała zemsty na swoim oprawcy, komendancie Waterfordzie. Teraz będzie musiała prze-wartościować swoje życie i znaleźć nowy cel.

Królowa: Władczyni i Matka
TVP 1, 22:40
Portret najdłużej urzędującego monarchy w Wielkiej Brytanii. JKW Elżbieta II panowała w okresie ogromnych przemian społecznych, gospodarczych, politycznych i na nowo zdefiniowała rolę monarchy. Od godziny 11:30 na antenie TVP 1 można śledzić transmisję uroczystości pogrzebowych królowej Elżbiety II.

Pozio mo:

- 1) pedagog szkolący nauczy-
cieli,
- 5) osobiste drobiazgi, manatki,
- 9) stan w USA nad jeziorem
Erie,
- 10) nordycki bóg wojny,
- 12) między styczniem a marcem,
- 14) trudno dostępne miejsce
w puszczy,
- 15) bezbarwny gaz palny,
- 16) domowy grzejnik do wody,
- 17) rzeka zapomnienia w Ha-
desie,
- 18) wielka moc, tężyzna,
- 19) filmowa rola Anthony'ego
Quinna,
- 22) nakrycie głowy biskupa,
- 23) rozporządzenie do wykona-
nia,
- 28) niejeden na polu naftowym,
- 29) zakład gastronomiczny ser-
wujący napój z pianką,
- 30) przeszły lub teraźniejszy,
- 31) rzut rożny w piłce nożnej,
- 34) niezdarny mężczyzna,
- 38) piłkarski klub z Gdańska,
- 39) nieproszony gość, intruz,
- 40) Ryszard Lwie ..., król Anglii,
- 41) wchodzi z czasem na płotek,
- 42) plac ze straganami.

Pionowo:

- 1) gra w orkiestrze wojskowej na werblu,
- 2) „... Martin”, angielski serial,
- 3) może drążyć skałę,
- 4) pojemnik do transportu,
- 5) imię autora powieści „Lalka”,
- 6) silny pies podwórzowy,
- 7) zgorzkniały osobnik, man-tyka,

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Nie przejmuj się jeśli dopadnie Cię mały spadek formy. Horoskop dzienny uspokaja, że jutro zabierzesz się za wszystko ze zdwojoną energią.

Ryby (19.02 - 20.03)
Horoskop na dziś radzi nie przekonywać ludzi do swoich pomysłów, jeśli nie będzie widać w ich oczach żadnego zainteresowania.

Baran (21.03 - 19.04)
Twoje doświadczenie przyda się dzisiaj innym osobom. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że pomoże wydobyć im się z tarapatów.

1	2	3	4	5	6	7	8
9							
10	11	12	13				
14	15		16				
17			18				
19	20	21	22		23	24	25
26					27		
28			29			30	
31	32	33			34	35	36
38					39		
40						41	
		42					

8) jeden z proroków Starego Testamentu,
11) model Skody lub człowiek śniegu,
13) ... Leszno, klub żużlowy,
20) czasem leci w pończosze,
21) walec do nawijania kabli,
24) do kupienia na giełdzie,
25) ostrzega przed niebezpieczeństwem,
26) wspólnota wiernych koś-

ciolów protestanckich,
27) zboże o ościstym kłosie,
31) część teatru za sceną,
32) Jurand ze Spychowa lub
Zawisza Czarny,
33) wyraz określający rzeczow-
nik,
35) nieudane przedsięwzięcie
biznesowe,
36) wczesna msza w adwencie,
37) tam wykupisz receptę.

ROZWIĄZANIE NR 143

S	O	P	E	L	K	Z	P	A	P	R	O	T	K	A
Z	E	E	I	O	S	A	D	A	U	W	L	I		
A	E	R	O	Z	L	R	R	O	Z	B	I	C		
C	O	O	A	S	T	A	T	O	O	E	N			
H	A	N	D	L	A	R	Z	W	I	A	N	S	Z	E
L	U			Z	O	D	I	A	K	R	B	A		
D	I	A	E	M	P		Z	T	R	A	F	I	K	A
B	E	E	I	S	A	D	O	R	A	Z	O	S		
P	I	S	K	L	E				P	A	T	R	O	
I	Z			K					A	E				
K	L	A	S	Y	K				S	Y	M	B	O	
O	M			I					Z	B	N	L		
L	A	M	P	S					C	E	L	N		
A	O			E					Z	A	W			
K	I	N	G	R	O	Z	Y	C	Z	K	A	K	R	

Byk (20.04 - 20.05)
Twoja pomysłowość osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny zapowiada, że znajdziesz rozwiązanie problemów kilku znajomych osób.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Ktoś będzie próbował dzisiaj rzucić na Twoje barki swoje obowiązki. Horoskop na dziś mówi, że zrobi to w mało wyrefinowany sposób.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie próbuj dzisiaj nikogo zainteresować swoimi problemami. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że raczej nie znajdziesz zrozumienia...

Lew (23.07 - 22.08)
Możesz zauważyć u siebie objawy świadczące o pogarszającym się stanie zdrowia. Horoskop dzienny, to wskazówka, by ich nie lekceważyć.

Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś z grona Twoich znajomych popadnie w małe tarapaty. Horoskop na dziś wyrażanie wroży, że Tobie przyjdzie wyciągnąć pomocną dłoń.

Waga (23.09 - 22.10)
Nie ociągaj się z realizacją codziennych obowiązków. Horoskop dzienny na poniedziałek ostrzeża, że zaległości mogą mieć fatalne skutki.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wdasz się w małą scysję. Horoskop dzienny zapowiada, że będzie krótka, ale na długo popsuje Ci nastroj. Spokój ducha wróci dopiero wieczorem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie wychodź przed szereg. Horoskop na dziś zapowiada, że pozostawanie w cieniu okaże się dla Ciebie o wiele lepszym rozwiązaniem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nawiążesz nić porozumienia z osobą, która zazwyczaj bardzo strzeże swojej prywatności.

Jak ZADBAĆ o zdrowie jesienią?

W rzesień przynosi nam zmianę pogody - temperatury stają się niższe, częściej pada deszcz, wieje silniejszy wiatr. Dni stają się krótsze, przez co rzadziej mamy możliwość korzystać z promieni słonecznych. Wszystko to sprawia, że czujemy się zmęczeni, ospali, nie mamy na nic ochoty i motywacji do działania. Częściej jesteśmy bardziej podatni na różnego rodzaju infekcje. Znamy jednak kilka prostych sposobów, aby uchronić się przed tak nieprzyjemnym wpływem jesieni na nasz organizm.

Naturalne wspomaganie odporności.

Główną rolę w diecie muszą odgrywać warzywa i owoce. Powinniśmy spożywać je w ciągu dnia 5 razy. Mogą być surowe, ale także gotowane, w formie przetworów lub soków. Dla zapewnienia sobie odpowiedniej dawki energii każdego dnia powinniśmy zjadać rano śniadanie, polecamy płatki owsiane z miodem i owocami lub zielony koktajl z pietruszki, mango, szpinaku i wody.

Konieczne wprowadź do swojej codziennej diety:

miod - o właściwościach bakteriostatycznych, działa przeciwgrzybiczo, zawiera duże ilości mikroelementów: potas, fosfor, magnez, wapń, żelazo oraz witaminy - A, B1, B2, B6, B12, C, kwas foliowy, pantotenowy i biotynę; pomaga przy przeziębieniu;

imbir - zawiera dużą ilość substancji przeciwbólowych i przeciwzapalnych; dobrze jest pić herbatę z dodatkiem imbiru podczas grypy;

cytrynę - wspomaga odporność naszego organizmu, dodatkowo działa przeciwstarzeniowo, przeciwnowotworowo i wzmacnia układ krążenia,

cebule - syrop z cebuli z dodatkiem czosnku i miodu to świetny sposób na kaszel - zawiera wiele witamin, a ponadto ma działanie silnie dezynfekujące i łagodzące.

witaminę D - ma wpływ na nasz dobry nastrój i energię życiową. Jej głównym źródłem jest słońce, dlatego jesienią, kiedy jest go coraz mniej, powinniśmy zadbać o odpowiednią suplementację.

Aktywność fizyczna

Jesień to bardzo dobry czas na zakup karnetu na siłownię, lekcje tańca lub basen. Poćwiczmy, potańczymy, popływamy, a przy okazji możemy spotkać ludzi, którzy będą nas зараżać pozytywną energią.

Ciepłe ubrania

O tej porze warto zadbać także o odpowiednie ubranie. Powinno być ciepłe, zapobiegające wyziębieniu ciała podczas silnego wiatru i niskiej temperatury, ale także odpowiednie na nagłe ocieplenia, które z początkiem jesieni są często spotykane. Najlepiej, aby były wykonane z naturalnych materiałów.

Polecamy:

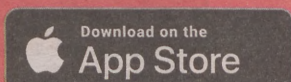
długie, bawełniane podkoszulki, które przylegają do ciała, ale jednocześnie przepuszczają powietrze, wełniane sweterki które oprócz ciepła zapewnią przyjemny, przytulny klimat.

Zatroszcz się o swój organizm jesienią!



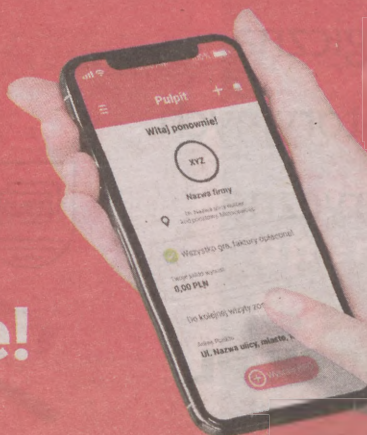
REKLAMA

0010625463



Pobierz aplikację EMKA Mobile!

Jeszcze nigdy zarządzanie odpadami nie było tak proste.



- Kontroluj** odbiory odpadów
- Zarządzaj **BDO** i **KPO**
- Opłacaj** faktury

REKLAMA

0010610478

REKLAMA

0010605504

Otwarcie 1 października

Nova Vision
R.T. PAPIEROWSCY

Otwieramy nowy
**salon optyczny
w Słupsku**

W dniu otwarcia:
-50% na wszystko
bezpłatne badanie wzroku

ul. Mickiewicza 50 +48 602 634 885 www.novavisionoptyk.pl

Spełniamy marzenia
o #PięknymUśmiechu



ZAPRASZAMY CIĘ DO ŚWIATA
NOWOCZESNEJ STOMATOLOGII

Dental House Klimsiak, to klinika XXI wieku. Stawiamy na nowatorskie, światowe techniki leczenia przy pomocy wysoko zaawansowanego sprzętu. Specjalizujemy się w kompleksowym leczeniu dla całej rodziny.

Nasze specjalizacje

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja
- Ortodoncja
- Invisalign
- Stomatologia estetyczna
- Protetyka implantologia
- Chirurgia stomatologiczna

Leczymy bez bólu i strachu
Zostań naszym Pacjentem!

48 59 720 59 00
Marynarki Polskiej 56A, Ustka
www.klimsiak.pl
/Klimsiak



DENTAL HOUSE
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

**LASEROWE USUNIĘCIE ZNAMION,
PIEPRZYKÓW, BRODAWEK,**
dla posiadaczy Słupskiej Karty Mieszkańca **10% taniej.**

Dodatkowo, 10% zniżką objęte są również:

- Zabieg ginekologii estetycznej HIFU Vagi Tight
- Badanie urologiczne urodynamiczne
- Protetyka stomatologiczna
- Pakiety badań laboratoryjnych
- Badania densytometryczne



Słupska Karta
Mieszkańca



SPMZOZ
SŁUPSK

Więcej informacji:

WWW.SPMZOZ-SLUPSK.PL

tel. **59 847 45 00**



Białe zęby w 10 minut. Nowoczesne i bezbolesne wybielanie

Wybielanie metodą fotoaktywacji BlancOne® adresowane jest do osób, które chcą w szybki i bezbolesny sposób uzyskać bielszy uśmiech po zabiegu higienizacji stomatologicznej. Jest to również doskonały wybór dla tych, którzy nigdy nie mieli jeszcze wybielanych zębów oraz osób obawiających się nadwrażliwości pozabiegowej.

Sam proces wybielania polega na wymieszaniu dwóch składników: substancji wybielającej i aktywatora. Na zęby nanosi się żel i naświetla specjalną lampą emitującą niebieskie światło przez 10 minut. Dzięki uniakatowemu składowi, odpowiedniej gęstości i wykorzystaniu energii światła uwalniany tlen nie jest przenoszony na zewnątrz (żel puchnie), ale pozostaje uwięziony w żelu i jest całkowicie przenoszony w kierunku szkliwa.

Specjalny mechanizm działania sprawia, że metoda BlancOne® umożliwia skuteczne wybielanie przy użyciu niskiego stężenia nadtlenku wodoru.



Wybielanie i rozjaśnianie zębów bezpośrednio po higienizacji stomatologicznej

W przeciwieństwie do wielu preparatów wybielających na rynku, BlancOne® nie powoduje odwodnienia szkliwa ani nadwrażliwości.

Zalety preparatu BlancOne®:

- nie powoduje nadwrażliwości
- zabieg trwa tylko 10 minut

- nie wymaga zabezpieczania dziąseł
- może być stosowany zaraz po higienizacji
- nie powoduje odwodnienia pozostawiając zęby gładkie i błyszczące

Dla osiągnięcia najlepszego efektu wybielanie wykonuje się bezpośred-

nio po higienizacji stomatologicznej.

Zabiegi wykonywane są w Poradni Dentystycznej SALUS, w Słupsku przy ul. Mochnackiego 1, tel. 84 82 677 oraz 609 019 665.

Szczepienia przeciw COVID-19

Punkt Szczepień SALUS w Bolesławicach (Pod Wiatrakami)

Szczepienia wszystkimi dawkami, w tym 4 dawka nową szczepionką!



Rejestracja

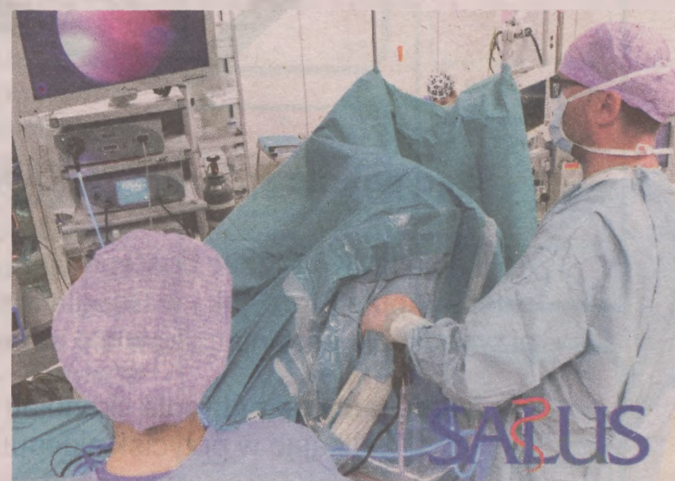
numer bezpośredni:

727 507 200

infolinia centralna:

989

Ruszamy z chwilą uruchomienia dostaw nowych szczepionek przeciw COVID-19 (koniec września)



operacje ortopedyczne

BARKU

Kwalifikacje: tel. 727 507 300

SALUS ZDAŻYĆ PRZED CUKRZYCĄ

bezpłatne badania dla osób 18-64

ZDOBĄDŹ ROCZNY KARNET FITNESS I ZMIENŲ SWOJE ŻYCIE

badania wykonasz w każdej przychodni SALUS

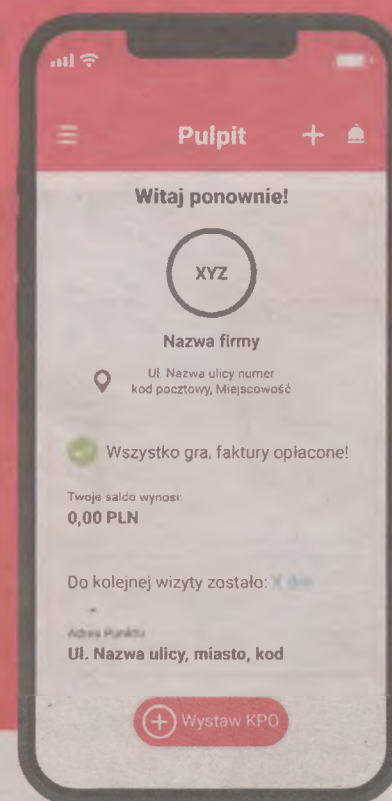
ZADZWOŃ: 59 848 90 95



Jeszcze nigdy **zarządzanie odpadami medycznymi** nie było **tak proste!**

Tworzymy zrównoważone rozwiązania dla lepszej przyszłości

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych klientów powstała aplikacja EMKA Mobile. Nasz najnowszy produkt usprawnia codzienną pracę i minimalizuje prace administracyjne, dzięki czemu klienci mają czas na prowadzenie własnego biznesu.



Funkcje naszej aplikacji:

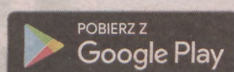
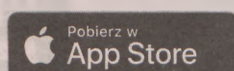
- ✔ Prosta i bezpieczna aktywacja i logowanie do aplikacji
- 📅 Możliwość kontrolowania harmonogramu odbioru odpadów medycznych z poziomu telefonu
- 📦 Zamawianie odbioru odpadów
- ✕ Odwoływanie odbioru odpadów
- 💻 Dostęp do faktur i płatności on-line bezpośrednio z aplikacji
- 📄 Podgląd umów
- 🔗 Integracja z rządowym systemem BDO
- 📝 Wystawianie, korygowanie i potwierdzanie KPO
- 🗄️ Ewidencja odpadów
- 📑 Sprawozdanie dot. odpadów
- 🛒 Sklep z artykułami medycznymi
- ℹ️ Informacje o nowinkach branżowych, aktualizacje i promocje
- 💬 Chat online
- ♥️ Ocena usługi



Skąd pobrać aplikację EMKA Mobile?

Aplikacja EMKA Mobile dostępna jest zarówno w sklepie Apple Store, jak i w Google Play. W obu przypadkach jest ona całkowicie bezpłatna.

Zachęcamy do pobrania skanując kod lub klikając w przycisk sklepu!



Nić Ariadny, czyli jak przejść przez labirynt biurokracji związanej z odpadami medycznymi

Każdy z nas najchętniej zajmowałby się tym, co lubi i umie robić. Jednocześnie w każdym niemal zawodzie pojawiają się zadania i czynności, które są konieczne, obowiązkowe, czasochłonne, żmudne, które najchętniej odłożylibyśmy na później, ale których niewykonanie może narażać nas na negatywne konsekwencje – kary, mandaty, czy po prostu kłopoty.

Jednym z takich obszarów, bez których praca w gabinetach medycznych, stomatologicznych czy kosmetycznych byłaby prostsza i przyjemniejsza, jest kwestia odpadów medycznych. Przepisy są jednak w tej sprawie nieubłagane, a do tego jedne z surowszych w Unii Europejskiej. Bo nie tylko należy odpady w odpowiedni sposób przygotować, nie tylko należy mieć umowę ze specjalistyczną firmą, która je z gabinetu odbierze, ale pamiętać także należy o szeregu obowiązków typowo biurokratycznych – Kartach Przekazania Odpadów, Kartach Ewidencji Odpadów, czy słynnym BDO, czyli Bazie danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami.

I tu mamy dwie ścieżki: albo robimy to wszystko sami, albo korzystamy ze wsparcia specjalistów. Na rynku niedawno pojawiła się aplikacja mobilna EMKA Mobile, udostępniona przez największą polską firmę specjalizującą się w zarządzaniu odpadami medycznymi i weterynaryjnymi. Aplikacja automatyzuje większość procesów biurokratycznych a to, co wymaga aktywności człowieka jest realizowane przez specjalistów z EMKA SA.

Zanim jednak dojdziemy, do tego, co

potrafi EMKA Mobile, spróbujmy wyobrazić sobie, że decydujemy się na samodzielne przejście przez papierologię związaną z produkowanymi w gabinetach odpadami medycznymi.

Na każdym z prowadzących gabinet stomatologiczny spoczywa szereg obowiązków: przed każdym odbiorem odpadów należy wystawić Kartę Przekazania Odpadów, do tego trzeba pilnować kart ewidencji odpadów, raz do roku wygenerować i złożyć sprawozdanie w BDO, nie wspominając już o konieczności wcześniejszego zarejestrowania się w bazie a następnie aktualizowania odpowiednich danych. Dodatkowo trzeba pamiętać o poprawnym przygotowaniu odpadów do transportu, o odpowiednich workach i pojemnikach w zależności od kodów.

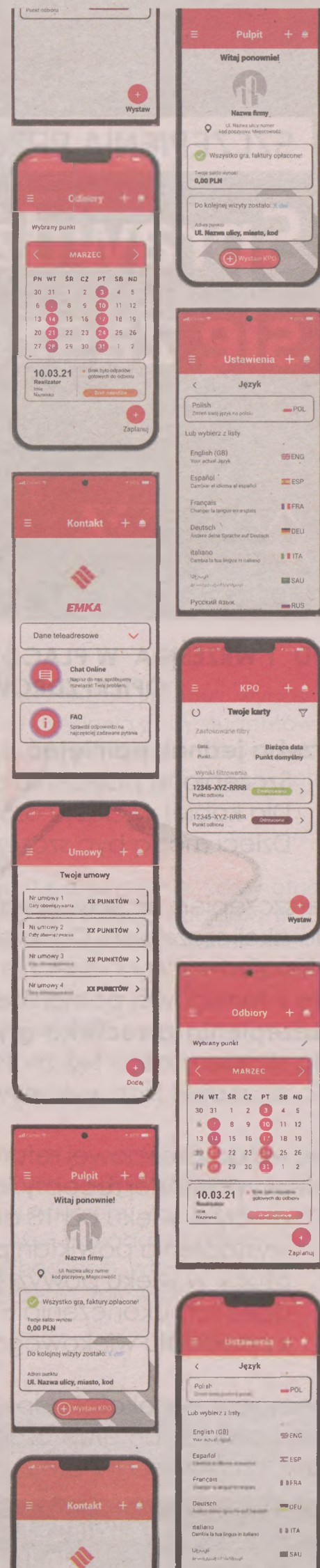
Jak wspomnieliśmy, każdy z tych obowiązków możemy wziąć na siebie, w końcu „dla zdolnego nic trudnego”. Ale czy mamy na to czas? Ilu pacjentom moglibyśmy pomóc w czasie, który poświęcimy na wypełnianie KPO, czy wprowadzanie danych do bazy danych o odpadach?

Jeśli znasz system i wiesz, jak się po nim poruszać, to sprawa wydaje się prosta. Często jednak klienci, z którymi rozmawiam, skarżą się, że samo wystawienie karty przekazania odpadów zajmuje im pół godziny – mówi Matylda Dziura z Biura Obsługi Klienta Emki. – Nie tylko trzeba wykonać kilka ładnych kliknięć, ale przede wszystkim trzeba wiedzieć, gdzie kliknąć. Zwykle klienci muszą prosić o pomoc na infolinii – wcześniej poczekać w kolejce na połączenie – bo znalezienie niektórych elementów na platformie BDO graniczy z cudem. Klienci często porównują rządowy system do labiryntu. My jesteśmy trochę takimi Ariadnami.

Idąc za metaforą pani Matyldy, EMKA Mobile jest mityczną nicią, którą podaje nam firma. Aplikacja pozwala przede wszystkim zaoszczędzić czas i daje możliwość skupienia się na

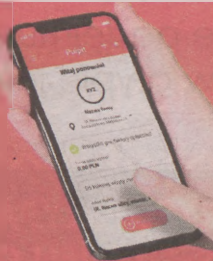
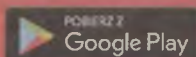
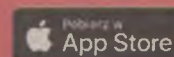
pacjentach. Umożliwia sprawne załatwienie spraw związanych z BDO, ale nie tylko. Pozwala na zarządzanie harmonogramem odbiorów. W intuicyjny sposób można zamówić lub odwołać odbiór odpadów. W aplikacji można z łatwością wystawić KPO, bez konieczności logowania się przez profil zaufany do platformy BDO. Co więcej, klienci firmy w ogóle nie muszą przejmować się wystawianiem KPO, ponieważ EMKA robi to nich. Niespodziewana kontrola sanepidu i prośba o pokazanie umowy na odbiór odpadów? Nic prostszego, aplikacja daje szybki dostęp do wszelkich dokumentów związanych z odpadami, w tym do umów i faktur. Aplikacji mobilna jest także rozwiązaniem dla zapracowanych, którzy chcieliby załatwić swoją sprawę „po godzinach”. EMKA mobile to kontakt 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu. Między innymi dzięki wbudowanemu modułowi chat box'a, który o każdej porze dnia i nocy odpowie na nasze pytania. Aby przekonać się jak intuicyjne i proste jest to narzędzie pracy, trzeba po prostu pobrać i zainstalować EMKA mobile. I nie trzeba być klientem firmy, aby skorzystać z możliwości, jakie daje aplikacja. Część funkcji udostępniono bowiem dla „gości”, w tym niektóre aspekty zarządzania BDO. Jednocześnie, po tej „nitce” można trafić kłębka i nawiązać pełną współpracę z EMKĄ. Bez spotkań i umawiania się z przedstawicielami handlowymi, sami możemy wygenerować dla siebie umowę w zaiszu swojego gabinetu.

Wychodzimy z założenia, że każdy powinien robić to na czym się zna najlepiej i dążyć, do tego by robić to jak najlepiej. Dlatego stworzyliśmy aplikację, która daje stomatologom czas, w którym mogą skoncentrować się na pacjentach. My z kolei włożyliśmy w nią 30 lat naszych doświadczeń i wyszła nam taka technologiczna nić Ariadny. – podsumowuje Małgorzata Rdest wiceprezes EMKI, odpowiedzialna za rozwój i promocję aplikacji.



Pobierz aplikację EMKA Mobile!

Jeszcze nigdy zarządzanie odpadami nie było tak proste.



- Kontroluj odbiory odpadów
- Zarządzaj BDO i KPO
- Oplacaj faktury

SZCZEPIENIA PRZECIWKO GRYPIE

Sprawdź, gdzie się zaszczepisz



Ministerstwo Zdrowia

Narodowy Fundusz Zdrowia



OD 1 WRZEŚNIA W PLACÓWKACH MEDYCZNYCH NA POMORZU, M.IN. W PRZYCHODNIACH PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ ORAZ APTEKACH, MOŻNA ZASZCZEPIĆ SIĘ PRZECIW GRYPIE.

Trzeba jednak pamiętać, że:

- Szczepionki przeciwko grypie są tylko na receptę
- Dla kobiet w ciąży i osób powyżej 75 roku życia szczepionki są bezpłatne
- Dzieci mogą być szczepione tylko w placówkach medycznych.

Ze szczepień przeciw grypie można skorzystać w placówkach medycznych i aptekach, które zgłoszą się do akcji szczepień. Oddziały wojewódzkie NFZ przyjmują zgłoszenia chętnych podmiotów do 30 września. Aktualizowaną codziennie listę takich podmiotów z województwa pomorskiego znaleźć można na stronie internetowej pomorskiego NFZ „klikając” na odpowiednią grafikę (<https://nfz-gdansk.pl/dla-pacjenta/szczepienia-przeciwko-grypie-sprawdz-gdzie-sie-zaszczepisz,9190>).

Na stronie można też znaleźć szczegółowe informacje dotyczące osób uprawnionych do kwalifikowania do szczepień i ich wykonywania.

Prawo do częściowej refundacji szczepionki, zgodnie z zakresem wskazań refundacyjnych oraz na podstawie wystawionej recepty, mają m.in.:

- osoby w wieku od 18 do 65 lat oraz dzieci w wieku od 2 do 5 lat – narażone na ryzyko wystąpienia powikłań pogrypowych
- osoby w wieku powyżej 65 lat
- dzieci od ukończenia 6. miesiąca życia do ukończenia 2 lat oraz dzieci i młodzież z przedziału wiekowego od 5 do 18 lat.

Decyzję o wysokości odpłatności za szczepienie podejmuje osoba wystawiająca receptę.

Dla pozostałych grup osób szczepionka przeciw grypie jest w pełni płatna. Pacjent pokrywa koszt preparatu, natomiast NFZ płaci za szczepienie.

**NAJWIĘCEJ ZACHOROWAŃ NA GRYPĘ PRZYPADA NA OKRES STYCZEŃ – MARZEC.
NAJLEPIEJ SKORZYSTAĆ ZE SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH JUŻ JESIENIĄ!**

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia
Pomorski Oddział Wojewódzki w Gdańsku

Student i ubezpieczenie zdrowotne



Już wkrótce rusza kolejny rok akademicki!

Studencie, jeśli nie ukończyłeś 26 roku życia rodzice, opiekunowie prawni lub dziadkowie mają obowiązek zgłoszenia ciebie do ubezpieczenia zdrowotnego jako członka rodziny. Jeżeli jednak pobierasz rentę rodzinną lub pracujesz na umowę o pracę (nie dotyczy umów zlecenia dla studentów do 26 roku życia) wtedy do ubezpieczenia zgłasza cię płatnik składek, czyli organ wypłacający rentę lub pracodawca.

W przypadku, gdy nie możesz być zgłoszony w żaden z powyższych sposobów, wówczas na twój pisemny wniosek do ubezpieczenia zgłasza cię uczelnia. Uczelnia zgłasza również studentów, którzy ukończyli 26 rok życia.

Uwaga!

Studencie jeżeli pracowałeś, w szczególności w oparciu o umowę o pracę, i zostałeś zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego, ubezpieczenie jako członek rodziny zostaje przerwane. Wówczas po zakończeniu pracy konieczne jest ponowne zgłoszenie do ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny.

Kiedy kończy się ubezpieczenie

Obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego studenta wygasa z dniem ukończenia studiów albo skreślenia z listy studentów. Jednakże prawo do świadczeń opieki zdrowotnej zachowujesz przez 4 miesiące od zakończenia nauki lub skreślenia z listy studentów.

Gdzie sprawdzisz ubezpieczenie

Jeżeli nie wiesz, czy posiadasz ubezpieczenie zdrowotne możesz to sprawdzić w Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) w zakładce Moje konto -> Twoje ubezpieczenie zdrowotne. Aby zalogować się do IKP:

1. Wejdź na <https://pacjent.gov.pl>
2. Wybierz jeden ze sposobów logowania:
 - za pomocą profilu zaufanego,
 - za pomocą e-dowodu.

Studenci cudzoziemcy

Studenci obcokrajowcy spoza UE ubezpieczają się w Polsce poprzez zawarcie umowy dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego z Narodowym Funduszem Zdrowia i sami opłacają składkę zdrowotną. Jeżeli posiadają Kartę Polaka lub zaświadczenie o polskim pochodzeniu, wtedy obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenie zdrowotne spoczywa na uczelni, na której studiują.

Masz pytania?
Zadzwoń Telefoniczna Informacja Pacjenta:
☎ 800 190 590

Czas na Profilaktykę 40 Plus

Pakiet nieodpłatnych badań diagnostycznych dla Polaków od 40. roku życia.

JAK SKORZYSTAĆ Z BADAŃ?

1. Zaloguj się do Internetowego Konta Pacjenta (IKP) na stronie pacjent.gov.pl.
2. Wypełnij ankietę Profilaktyki 40 PLUS.
3. Po jej uzupełnieniu wygeneruj e-skierowanie na pakiet badań*.
4. Zgłoś się na badania w placówce, która realizuje program. Weź ze sobą dowód osobisty.
5. Wyniki badań otrzymasz w placówce, w której zrobisz badania.

*generowanie e-skierowania przez system trwa do 2 dni roboczych.



Jeżeli nie korzystasz z IKP, możesz uzyskać e-skierowanie na pakiet badań za pośrednictwem infolinii Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod nr tel. 22 735 39 53

BADAJ SIĘ I BĄDŹ ZDRÓW!



Masz **40 lat lub więcej**? Wypełnij ankietę i uzyskaj e-skierowanie na odpowiednie dla Ciebie badania w ramach programu **Profilaktyka 40 Plus**.

Pamiętaj, dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę na wczesnym etapie.

Wiele chorób, zwłaszcza w swoim początkowym stadium rozwoju, nie daje niepokojących objawów. Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć chorobę bardzo wcześnie i uniknąć długotrwałego, a czasem nieskutecznego leczenia, które jest konsekwencją zbyt późnej diagnozy.

Zeskanuj kod i skorzystaj z Programu Profilaktyka 40 plus już dziś!



Narodowy Fundusz Zdrowia
Pomorski Oddział Wojewódzki w Gdańsku